



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 79 (13372)

Środa, 29 kwietnia 1998 r.

cena 1Lt

Nie będzie Ministerstwa Spraw Europejskich

Wczoraj Sejm Litwy ostatecznie postanowił zlikwidować Ministerstwo Spraw Europejskich i w zreorganizowanym rządzie Litwy pozostanie 14 ministerstw zamiast poprzednich 17.

Sejm dosyć jednomyślnie przegłosował za 1 artykułem ustawy o wejściu w życie ustawy o nowelizacji ustawy o rządzie, głoszącym, że likwiduje się Ministerstwo Spraw Europejskich, Ministerstwo Łączności i Informatyki oraz Ministerstwo Budownictwa i Urbanistyki.

Za taką decyzją głosowało 75 posłów. Trzej parlamentarzyści głosowali za tym, aby zlikwidować tyl-

ko Ministerstwo Łączności i Informatyki oraz Ministerstwo Budownictwa i Urbanistyki.

W przededniu głosowania konserwatyści ostatecznie postanowili poprzeć decyzję w sprawie zlikwidowania Ministerstwa Spraw Europejskich, którego istnienia nie akceptowały wszystkie pozostałe frakcje parlamentu.

Rządowi zalecono, aby zamiast Ministerstwa Spraw Europejskich przy rządzie powołać instytucję, która byłaby odpowiedzialna za rozstrzygnięcie kwestii integracji Litwy z UE.

(BNS)



Kierownictwo partii konserwatystów przed głosowaniem.

Fot. ELTA

Z czym do prezydenta

Prezydent Valdas Adamkus zapowiada spełnianie swych obowiązków wyborczych, że będzie częściej spotykał się z mieszkańcami, wspólnie poszukując możliwości rozwiązania ich problemów. Przewiduje się, że jeszcze w tym roku V. Adamkus znacznie regularnie przyjmować mieszkańców w pokoju przyjęć Urzędu Prezydenta.

Wczoraj przywódca państwa odwiedził mieszkańców w gmachu Sejmu pokój przyjęć Urzędu Prezydenta. Spotkał się z jego pracownikami, obejrzał lokal.

Kierownik pokoju przyjęć Urzędu Prezydenta Romas Valentukevičius

powiedział, że V. Adamkus interesował się pracą pokoju przyjęć - ilu ludzi zwraca się, ile listów otrzymuje Urząd Prezydenta, na jakie tematy mieszkańcy piszą najczęściej.

Od chwili, gdy V. Adamkus objął stanowisko prezydenta, do pokoju przyjęć wpłynęło 2814 listów. Najczęściej są one przekazywane odpowiednim urzędnikom Urzędu Prezydenta, odpowiedzialnym za poszczególne sprawy.

Podczas prawie godzinnej spotkania prezydenta z R. Valentukevičiusem przejrano kilka listów. V. Adamkus sam zadecydował, jakim jego doradcą lub ja-

Konferencja prasowa

Do 2000 roku przy Ratuszu Wileńskim stanie wieża

Do 2000 roku przy Ratuszu Wileńskim zostanie wzniesiona wieża. Wczoraj na konferencji prasowej w samorządzie powiedziano o tym mer Wilna Rolandas Pakšas.

Wieża będzie wzniesiona na podstawie oryginalnego projektu gmachu architekta Wawrzyńca Gucewicza. Mer R. Pakšas poinformował, że samorząd miasta Wilna planuje wprowadzić opłatę za eksploatację budynków. Dyskusja w tej sprawie rozpocznie się w Radzie Miejskiej w maju.

Jak powiedział mer, to, czy opłata ta zostanie wprowadzona, będzie zależało od radnych, którzy będą uwzględniali swój osobisty ranking i nie podejmą decyzji albo wezmą pod uwagę pomyślność miasta.

Zgromadzone pieniądze zostaną

wykorzystane na porządkowanie domów.

Samorząd planuje utworzenie nowego przedsiębiorstwa transportowego, które korygowałoby działalność prywatnych środków transportowych i zajmowałoby się wszystkimi sprawami transportu miejskiego.

W tym roku samorząd planuje uporządkowanie Placu Katedralnego, usunięcie z Alei Giedymina linii trolejbusowych, wprowadzenia nowego systemu wywożenia śmieci pojemnikami, zbudowania 10 kawiarni pod otwartym niebem.

Na rewaloryzację Starówki Wileńskiej w tym roku przeznaczono 22 mln litów z budżetu i 76 mln litów środków prywatnych.

(BNS)

Premier G. Vagnorius odznaczył polskich dziennikarzy, piszących o Litwie

Premier Litwy Gediminas Vagnorius wręczył w Warszawie odznaczenia dziennikarzom polskim za artykuły o Litwie.

Za zwycięzcę konkursu na kształtowanie wizerunku Litwy została uznana redakcja dziennika „Gazeta Wyborcza”.

Drugą nagrodę przyznano korespondentowi gazety „Życie Warszawy” Jackowi Potockiemu.

Trzecie nagrody wręczono pol-

skiej publicystce Jadwidze Siedleckiej za książkę o życiu M. K. Cziurlionisa w Polsce, „Preludium warszawskie” oraz przewodnik turystyczny „Druśkieniki” i „Troki”, jak też Vicie Zala-kieviciute-Drygas za nakręcenie filmu dokumentalnego dla Telewizji Polskiej „Patr, Litwa”.

Laureaci konkursu otrzymali w darze po zestawie naczyń porcelanowych z „Jiesi” i albumie kolorowych fotografii o Litwie.

(BNS)

POLSKIE LINIE LOTNICZE-POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:

Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istambul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.

ZNAD WILNI

73.34/103.8 FM

Pożyczka na budowę „Butinges nafta”

Wczoraj Sejm zezwolił rządowi na udzielenie gwarancji państwa na pożyczkę 75 mln dolarów potrzebnych na budowę terminalu naftowego w Butinge.

Zdaniem rządu, na dalszą budowę „Butinges nafta” potrzebna jest krótkoterminowa pożyczka w wysokości 75 mln dolarów. Następnie przejdą ją inwestor strategiczny.

W lipcu roku ubiegłego Sejm zezwolił rządowi na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 101,5 mln dolarów - połowy sumy potrzebnej na budowę terminalu naftowego w Butinge. Po wyzerowaniu się tych pieniędzy, gdy nie znaleźli się prywatni inwestorzy zagraniczni, uległy zakłóceniu rozliczenia z wykonawcami, rosną kary.

Każda chwila ma swoją wagę...

Droga do Polski

Nie jest tajemnicą fakt, że stosunki litewsko-polskie są coraz lepsze. Politycy potrafia się dogadać, zwykli obywatele obu państw odwiedzają się bez żadnych biurokratycznych przeszkód. Jesteśmy sąsiadami i współpracujemy w różnych dziedzinach. Nie stanowi wyjątku sfera pożarnictwa. Z tym, że w Polsce jest ona bardziej rozwinięta i doskonalsza. Można się z tego cieszyć i pogratulować braciom rodakom, tym bardziej, że w ten sposób Litwa ma się od kogo uczyć (podobne kontakty w tym zakresie nasze państwo utrzymuje również z innymi państwami, jak np. Niemcami, Szwecją itd.).

O systemie pożarnictwa na Litwie pisaliśmy niejednokrotnie na łamach naszego dziennika. Czas na chociażby krótką na razie informację o tym, co słychać w tej dziedzinie w sąsiedniej Polsce.

PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA (PSP) jest podstawową formacją ratowniczą w Polsce, dysponującą profesjonalnymi siłami do likwidacji pożarów, skutków klęsk żywiołowych i innych zagrożeń. Znowelizowana ustawa o Państwowej Straży Pożarnej obowiązująca od 1997 r. ponownie poszerzyła zakres zadań ratowniczych. Obecnie PSP w ramach krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego organizuje i prowadzi działania gaśnicze oraz ratownicze w zakresie ratownictwa: technicznego, chemicznego, ekologicznego i medycznego. W obrębie tego systemu działają również najlepiej wyposażone i wyszkolone jednostki ochotniczych straży pożarnych. W PSP zatrudnionych jest 29.000 osób, w tym 2,5 tys. kobiet. Połowie zatrudnionych stanowią podoficerowie, 59 proc. kadry ma wykształcenie średnie i wyższe, 77 proc.

wszystkich strażaków pracuje w jednostkach ratowniczo-gaśniczych. Jeden strażak przypada na około 1.350 mieszkańców Polski.

W ubiegłych pięciu latach trzykrotnie wzrosła liczba interwencji przypadających na jedną jednostkę ratowniczo-gaśniczą. Szacunkowa wartość uratowanego mienia w wyniku akcji ratowniczych 14-krotnie przekracza budżet, jaki Państwowa Straż Pożarna otrzymuje na realizację powierzonych zadań...

W ramach współpracy polskich i litewskich strażaków oraz przyjacielskich stosunków panujących między państwami, dyrektor Departamentu Ochrony Przeciwpożarowej MSW RL, płk. Kazys Zulonas został zaproszony przez stronę polską na kilka znaczących uroczystości, które się odbyły w dniach 23-25 kwietnia br.

(Dokończenie na str.4)



Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej Zbigniew Meres dokonuje tradycyjnej ceremonii pasowania na oficerów.

KALEJDOSKOP AKTUALNOŚCI

Tematem spotkania: możliwości rozszerzania więzi w przedsiębiorczości

Wczoraj prezydent Valdas Adamkus spotkał się z dyrektorem na Litwie Międzynarodowego Korpusu Usług Ekspertów z siedzibą w Stanach Zjednoczonych Ameryki, George Gray'em i jego małżonką Mai Gray.

Podczas spotkania omówiono możliwości rozszerzania więzi w przedsiębiorczości między Litwą i USA.

G. Gray od 1992 r. usiłuje zrealizować na Litwie ponad 300 różnych projektów z zakresu przedsiębiorczości.

Podczas spotkania G. Gray przekazał V. Adamkusowi dyplom honorowego obywatela miasta Tucson w USA.

Pierwszy estoński attache obrony

Na Litwie został akredytowany pierwszy attache obrony Estonii major Enn Tupp. W Ministerstwie Obrony Kraju wczoraj odbyła się z tej okazji ceremonia.

Estonia dopiero teraz mianowała swego pierwszego przedstawiciela wojskowego na Litwie, natomiast rezydował w Pradze lotewski attache obrony był akredytowany kilka lat temu. Interesy bezpieczeństwa Litwy w tych dwóch krajach bałtyckich od trzech lat reprezentuje kapitan Gintaras Bagdonas.

Po objęciu nowego stanowiska były minister obrony Estonii uzupełnił listę akredytowanych w Wilnie zagranicznych attache obrony, na której dotychczas figurowało 23 dyplomatów wojskowych. 56-letni oficer będzie rezydował w Tallinie i będzie też reprezentował interesy bezpieczeństwa swego kraju w Finlandii oraz na Łotwie. Major ma specjalności operatora radiowego bombowców i samolotów wojskowych, jak też fizyka.

W 1990 roku był wybrany do parlamentu estońskiego i kierował Komitetem Obrony. Po paru latach E. Tupp podjął pracę w Ministerstwie Obrony, którym kierował w latach 1994-1995.

„British Airways” podjął loty do Wilna

Brytyjskie Linie Lotnicze „British Airways” rozpoczęły loty do Wilna.

Litwa stała się setnym państwem świata, do którego latają samoloty „British Airways”.

„Litwa jest nowym państwem na liście lotów „British Airways” i mamy nadzieję, że będzie ona najpomysłniejsza dla naszych rejsów”, oświadczył przedstawiciel Brytyjskich Linii Lotniczych na kraje bałtyckie Harvey Lines.

Brytyjskie Linie Lotnicze przewidują loty z Londynu do Wilna cztery razy w tygodniu. Bilet w obie strony kosztuje 469 USD (1876 litów).

Na Litwie będzie latał 147-miejscowy samolot „Boeing 737-400”.

„Złote” piwo

Firma „Utenos alus” według specjalnej receptury wyprodukowała z najlepszych gatunków chmielu i słodu nowe piwo „Złote”.

Jest to pierwszy produkt wytworzony po tym, gdy trzy przedsiębiorstwa - „Utenos gerimai” (Litwa), „Baltic Beverages Holding” (Szwecja) i „Hansa Investments” (Estonia) w końcu roku ubiegłego utworzyły ZSA „Utenos alus”.

Jak powiedział dyrektor generalny ZSA „Utenos alus” Stasys Krasauskas, kapitał zakładowy nowego przedsiębiorstwa wynosi 100 mln litów. 50 proc. akcji ZSA „Utenos alus” opłaca S.A. „Utenos gerimai”, przekazując nowej spółce cały swój majątek i biznes, pozostałe akcje natomiast opłaca „Baltic Beverages Holding” (19,5 mln Lt) i „Hansa Investments” (30,5 mln Lt). Wnieśli oni już wstępne wpłaty za akcje i w Ucie w szybkim tempie prowadzi się prace modernizacyjne.

W zakładzie powstanie nowoczesny oddział fermentacji i leżakowania, zmontuje się najnowsze urządzenia do filtrowania piwa oraz w wyremontowanych pomieszczeniach zainstaluje się linie technologiczne do rozlewania piwa do butelek i beczek.

Polacy oczekują reżysera O. Korszunowa

Wyreżyserowany przez O. Korszunowa spektakl „Stara 2” będzie reprezentował Litwę na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Kontakt-98”, który rozpocznie się 23 maja w Toruniu.

Na festiwalu, zaliczanym do najwybitniejszych wydarzeń w życiu teatralnym Polski, zaprezentowany zostanie 18 spektakli z 13 krajów.

W roku ubiegłym spektakle, które zaprezentował reżyser litewski, zebrały główne nagrody festiwalu.

W banku „Hermis” powstał związek zawodowy

W banku „Hermis” utworzono związek zawodowy pracowników.

Na przewodniczącego komitetu związku zawodowego został wybrany dyrektor departamentu windyacji Valdemaras Vizbaras.

„Hermis” zatrudnia obecnie ponad 800 pracowników.

Grupa inicjatywna związku zawodowego „Hermisu” dąży do tego, aby interesy pracowników i pracodawców nie różniły się, były regulowane umową zbiorową. Prócz tego, pracownicy banku chcą współpracować z kolegami z innych krajów, jak to dzieje się na świecie, przez związki zawodowe, będąc członkami międzynarodowych związków zawodowych.

W Kownie poprzez sztuczne zapłodnienie zostały poczęte trojaczki

Po pierwszym na Litwie zabiegu sztucznego zapłodnienia w próbówce mieszkanka Kowna spodziewa się trojaczek.

Jak pisze kowieński dziennik „Laikinoji sostine”, w kowieńskiej klinice „Matka i dziecko”, w jednym na całą Litwę laboratorium sztucznego zapłodnienia, 1 marca dokonano pierwszego zabiegu sztucznego zapłodnienia w próbówce.

Swą ostatnią możliwość posiadania dzieci wypróbowały 4 pary. Potomstwa spodziewają się dwie pary z Wilna i Kowna. Para kowieńska oczekuje trojaczek.

Kowieńczyki nie zdążyli doczekać się potomstwa w ciągu 15 lat małżeństwa. W wywiadzie dla dziennika przyszyły ojciec powiedział, że laboratorium sztucznego zapłodnienia jest jedyną nadzieją jego i żony doczekania się dzieci. 35-letni mężczyzna stwierdził, że wszystkie dzieci są bardzo pożądane i z żoną będą wychowywali tyle, ile Bóg da.

Zabieg in vitro jest jedną z najnowszych metod leczenia bezpłodności. W czasie tego zabiegu sztucznego zapłodnienia w próbówce jajeczka zapładnia się poza organizmem kobiety. Następnie zapłodnione jajeczka wszczepia się do macicy.

Unikalnego zabiegu sztucznego zapłodnienia w próbówce dokonuje się w klinice „Matka i dziecko” według standardów światowych z użyciem nowoczesnej aparatury japońskiej. Nie licząc czynności przygotowawczych, samo zapłodnienie kosztuje do 8 tys. litów.

Statystyka jedno, a życie - drugie

W marcu realne płace wzrosły o 3,2 proc. W lutym zwiększyły się one o 0,6 proc.

W porównaniu z marcem 1997 r. realne płace zwiększyły się o 15,3 proc., podaje Departament Statystyki.

Średnie obliczone wynagrodzenie w całej gospodarce Litwy, nie licząc przedsiębiorstw indywidualnych, wynosiło w marcu 947,40 Lt. W ciągu miesiąca wzrosło ono o 4,1 proc., a w ciągu roku - o 24,3 proc.

Na ten wzrost wpłynęło podniesienie średnich płac w przedsiębiorstwach dających do zysku, z powodu większej liczby dni pracy w marcu, jak też wypłaconych jednorazowych premii wielkanocnych, kwartalnych i in.

Po zaplaceniu podatku, średnie wynagrodzenie w całej gospodarce w marcu wyniosło 696,04 Lt. W ciągu miesiąca wzrosło ono o 3,6 proc., a w ciągu roku - o 23 proc.

W marcu obowiązkowe potrącenia wyniosły 26,5 proc. (w lutym - 26,2 proc.) średniego obliczonego zarobku.

W marcu podstawowe nieopodatkowane minimum kształtowało się na poziomie 214 litów. Do obliczania podatków od dochodów stosuje się je poczynając od lutego.

Place budżetowe w marcu wynosiły 926 litów - było o 2 proc. niższe od średniej krajowej, natomiast w przedsiębiorstwach dających do zysku - 960 litów - o 1,4 proc. więcej niż średnia krajowa.

Na przejeździe w Miednikach - kolejka prawie 150 tirów

Kolejka samochodów po stronie polskiej na przejeździe Kalwaria - Budzisko w ciągu doby znacznie się skróciła, natomiast wydłużyła się kolejka na przejeździe Miedniki na granicy z Białorusią.

We wtorek przed południem na przejeździe w Kalwarii na wjazd do Litwy czekało 30 samochodów ciężarowych i 60 - na wjazd do Polski.

Na przejeździe w Łódzkiej na wjazd do Polski czekały 4 samochody osobowe.

We wtorek na posterunku w Miednikach na granicy z Białorusią czekało 141 samochodów ciężarowych, na przejeździe w Ławaryszkach - 10 tirów.

Na przejeździe Salociai na granicy z Łotwą we wtorek oczekiwało 45 samochodów ciężarowych.

Na wjazd do Rosji kolejki nie było.

K. Prunskiene weźmie udział w zakładaniu Światowej Rady Liderów Kobiet

Przewodniczącą Partii Kobiet Kazimiera Prunskiene weźmie dziś udział na Uniwersytecie Harvard w zakładaniu Światowej Rady Liderów Kobiet. Do USA udala się ona wczoraj.

Rada ma tworzyć i rozwijać sieć liderów, okresowo spotykać się z ekspertami i doradcami w sprawach polityki, popierać indywidualną i międzynarodową współpracę kobiet.

Nowa rada kształtowana jest spośród byłych i obecnych kobiet - prezydentów, premierów, przywódców państw.

Jak mówi K. Prunskiene, działalność rady powinna umocnić pozycję kobiet i ich zaufanie w możliwości liderowania. Jednocześnie, jej zdaniem, zostanie umocnione również zaufanie ludzi co do przyszłości udziału kobiet w górnych eszelonach władzy.

Zakładaniem rady kieruje była prezydent Islandii Vigdis Finnbogadottir, w zakładaniu udział aktualna prezydent Irlandii Maria McAleese, jak też była prezydent tego kraju Mary Robinson, premier Nowej Zelandii Jenny Shipley, były przywódce Bangladeszu, Pakistanu, Turcji. Obecnie na świecie jest około 20 byłych i aktualnych przywódczyń.

Światowa Rada Liderów Kobiet stanie się pierwszą instytucją o takim charakterze, zrzeszającą kobiety-liderów.

Trofea myśliwych zagranicznych w lasach litewskich

W ciągu tego sezonu łowieckiego na Litwie z komercyjnych polowań otrzymano blisko 2 mln litów dochodu.

Na terenach łowieckich o powierzchni ponad 140 tys. hektarów, podlegających gestii leśnictwa i parków narodowych, polowało 622 obcokrajowców, głównie Niemców.

Na wystawie trofeów łowieckich w Dortmundzie (Niemcy) eksperci ocenili Litwę jako jeden z najlepszych krajów Europy Wschodniej, umiennie organizujących polowania komercyjne.

Obcokrajowcy upolowali 15 łosi, 140 jeleni szlachetnych, 350 dzików, 38 saren, 34 lisów, 6 danieli, po jednym mufionie i zając. Za upolowanie zwierząt cudzoziemcy zapłacili 647 tys. litów.

Prócz tego zagraniczni myśliwi za zorganizowanie łowów zapłacili 867,5 tys. litów. Leśnictwa i parki narodowe, posiadające w swej gestii te tereny łowieckie, otrzymały ponad 255 tys. litów za sprzedaną dżdżownicę.

Cudzoziemcom jeden upolowany łos kosztował 8.585 Lt, jeleni szlachetni - 3960 Lt, dzik - 1834 Lt, sarna - 1158 Lt.

(BNS - ELTA)

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 27 kwietnia br. w kraju zanotowano 176 przestępstw, w tym: 1 obrażenie ciała, 3 gwałty, 31 chuligańskich ekscesów, 8 rabunków, 1 oszustwo, 132 kradzieże. Skradziono 9 samochodów, znaleziono - 11.

Zanotowano 18 wypadków drogowych i 13 pożarów. Znalezione zwłoki 7 osób. Zatrzymano 34 podejrzanów o popełnienie przestępstw.

Zemsta ?

We wtorek z rana GPK w Kłajpedzie został zawiadomiony, że o godz. 11 wyleci w powietrze szkoła im. Gedminasa. O godz. 8 min. 44 o możliwym wybuchu dyrektora szkoły poinformował telefonicznie dziecięcy głos. Dyrektor szkoły Aurelijus Liaudanskas uważa, iż może to być zemsta. W ubiegły czwartek między nim a nietrzeźwym 16-17-letnim uczniem innej szkoły miał miejsce incydent, do którego musiała się wtrącić również policja. Pijany chłopiec chciał wypro-

wadzić z lekcji jedną z uczennic tej szkoły, jednak dyrektor temu przeszkodził.

Jak poinformował radio „Bum-sas”, na miejsce zdarzenia przybyli saperzy oddziału „Ara”. Uczniowie i nauczyciele byli ewakuowani z pomieszczenia szkoły. Dyrektor szkoły powiedział, że za ten dzień uczniowie będą musieli uczyć się w sobotę.

Obrażenie ciała

27 kwietnia o godz. 13 min. 30 w piwnicy domu przy ul. Architektu w Wilnie znaleziono D. (ur. 1938 r.) z

obrażeniami głowy. Poszkodowaną w ciężkim stanie umieszczono w szpitalu. Trwa dochodzenie.

Podwójny rabunek

27 kwietnia około godz. 8 na ul. Szilutes pl. w Kłajpedzie, do garażu należącego do K. wdali się 3 zamaskowani młodzi ludzie. Napastnicy pobili właściciela i grożąc mu prawdopodobnie pistoletem, zabrali klucze od mieszkania, samochodu i garażu. Rabusie zabrali z samochodu mitsubishi galant radio, właściciela zaś związali, wepchnęli do bagażnika i zamknęli w garażu. Straty obliczone na 1.000 litów. Około godz. 9 do mieszkania poszkodowanego przy ul. Budelkiemio, w którym mieszkał z konkubiną, wdali się 2 zamaskowani młodzi mężczyźni. Napastnicy grozili kobiecie przedmiotem podobnym do pistoletu i zabrali z mieszkania pieniądze, wyroby ze złota i 2 torby

podróżne, zawierające 10 skórzanych kurtek. Wychodząc, bandyci związali kobietę i zatrzasnęli drzwi. Straty wynoszą 32.000 litów.

Napad na sklep jubilerski

27 kwietnia o godz. 11 min. 24 policja ochrony KP rej. jurborskiego otrzymała sygnał niebezpieczeństwa ze sklepu jubilerskiego, znajdującego się przy ul. Kauno. Przybyła na miejsce wypadku ekipa policyjna uwolniła dwie związane sprzedawczynie, które zawiadomiły, iż na sklep napadli 3 mężczyźni. Rabusie grozili prawdopodobnie pistoletem, związali ekspedientki i zabrali złote i srebrne wyroby. Po upływie 5 minut policjanci drogowi rejonowego KP w pobliżu Niemna zatrzymali podejrzanych, którzy się przedstawili jako A. Maczinskas, A. Drilinga i K. Kasparavicius (ur. 1980 r.). Ten ostatni próbując uciec, skoczył do rzeki, lecz rów-

nież został ujęty. Na brzegu rzeki znaleziono części zabrawianych wyrobów jubilerskich. Straty wynoszą 140.000 litów. Broni nie znaleziono.

Pożary

27 kwietnia o godz. 12 min. 45 w zagrodzie V. Marajy w Grygalszkiej (rej. szylucki) wybuchł pożar, podczas którego spaliła się letnia kuchnia, stodoła, drwalnia, chlew i znajdujące się w nim 2 krowy, byk, 2 prosiaki i jałówka. Przyczyną pożaru - krótkie spięcie przewodów elektrycznych. Straty - 20.000 Lt.

27 kwietnia o godz. 16 min. 30 w 2 zabudowaniach gospodarskich we wsi Bubleliai (rej. szakijski) prawdopodobnie na skutek podpalenia spaliły się dachy pomieszczeń i znajdujące się tam siano. Straty się ustala. Przygotowała I. L.

KRONIKA SZTUKI

Szkoła Balysa Dvarionasa obchodziła 50-lecie

Jest jedną z najbardziej zasłużonych instytucji dla kultury litewskiej. 10-letnia Szkoła Muzyczna nosząca imię kompozytora i pianisty Balysa Dvarionasa liczy już 50 lat. W tej chwili pod kierunkiem ponad 200 pedagogów uczy się 1600 uczniów (spory odsetek stanowią Polacy). W dziewięciu oddziałach odbywa się nauka gry na różnych instrumentach, wśród których - stosunkowo rzadkie - harfa, klawesyn, organy. Co ciekawe,

szkoła stworzyła warunki dla dzieci niepełnosprawnych oraz wychowanków domów dziecka i internatów, które tu się kształcą.

Szkoła może się szczycić licznymi twórczymi kontaktami z podobnymi placówkami krajów europejskich, z którymi uczestniczy w różnych projektach międzynarodowych. Sama też organizuje festiwale i konkursy, zapraszając do udziału młodzież z wielu państw, a wśród sponsorów częstokroć są placówki

dyplomatyczne akredytowane na Litwie.

Państwo niedawno umożliwiło nabywanie przez szkołę wysokiej klasy koncertowego fortepianu. Instrument ten znalazł się w Wielkiej Sali, liczącej 600 miejsc. Mała Sala (200 miejsc) natomiast wzbogaciła się o organy, których montaż przebiega obecnie. Oprócz wymienionych sal uczniowie szkoły częstokroć koncertują w Filharmonii Narodowej, w b. ratuszu i in. salach.

Do Wilna przyjedzie Agnieszka Holland

W początkach maja w Wilnie odbędzie się retrospektywa filmów znakomitej reżyserki polskiej Agnieszki Holland z jej osobistym udziałem. W Domu Funduszu Otwartej Litwy przy ul. Świętojańskiej Agnieszka Holland będzie uczestniczyła w seminarium nt. dramaturgii filmowej. Organizatorem przeglądu filmów i wizyty tej znakomitej twórczyni są: Instytut Polski w Wilnie, Centrum Kultury Ameryki, Dom Funduszu Otwartej Litwy, Centrum Informacji i Edukacji Filmo-

wej i Teatralnej, kino „Lietuva” i centrum kinowe „Skalvija”.

Agnieszka Holland ukończyła studia filmowe w Pradze. Była asystentką Krzysztofa Zanussiego przy ul. Świętojańskiej Agnieszki Holland będzie uczestniczyła w seminarium nt. dramaturgii filmowej. Organizatorem przeglądu filmów i wizyty tej znakomitej twórczyni są: Instytut Polski w Wilnie, Centrum Kultury Ameryki, Dom Funduszu Otwartej Litwy, Centrum Informacji i Edukacji Filmo-

Wyreżyserowała następujące filmy: „Wieczór u Abdona”, „Niedzielne dzieci”, „Zdjęcia próbne”, „Aktorzy prowincjonalni”, „Gorączka”, „Gorzkie żniwa”, „Zabić księdza”, „Europa, Europa”, „Olivier, Olivier”, „Tajemniczy ogród”, „Całkowicie zamknięcie”.

7 maja w kinie „Lietuva” nastąpi otwarcie przeglądu filmem „Plac Wszyngtona” z udziałem Agnieszki Holland. Pracę tę zrealizowała na podstawie klasycznej powieści Henry Jamesa.

H. J.

„Beani Cracovienses” - gośćmi naszego miasta

Zespół Muzyki Dawnej „Beani Cracovienses” w ubiegłą niedzielę w sali Akademii Nauk Litwy zaprezentował przemity i ciekawy program późnego średniowiecza, renesansu i baroku w odpowiednio dopasowanych do epoki strojach. W programie - muzyka świecka i religijna, wokalna, instrumentalna i wokálně-instrumentalna zarówno kompozytorów polskich, jak też zagranicznych. Między innymi były utwory J. S. Bacha, J. F. Haendla, M. Francka, M. Górnika, T. Susato, A. Corelli'ego, H. Purcella, Löffelholza, W. Długoraja i inne. Dla dzieci i nauczycieli mogłaby być to wspaniała teoretyczno-praktyczna lekcja muzyki. Mimo zaproszenia tylko 6 osób: dwoje rodziców i czworo dzieci przybyło ze szkoły im. Sz. Konarskiego. Obojętność szkół polskich uratowało Studium Piękna i Elegancji Pani Vildy Pavilioniene z Wilna, która przybyła z rodzicami, dziećmi i wiązkami kwiatów. Studium to nawiązało kontakt z zespołem „Beani Cracovienses”, zakwaterowało zespołaków w rodzinach wileńskich - litewskich i polskich. Krako-

wiaczy z kolei zaprosili swych opiekunów do Krakowa. Dwa, jakże ciekawe zespoły dziecięce, zapaliły znicz przyjaźni w Wilnie, który zapłonął wkrótce w Krakowie.

Zespół „Beani Cracovienses” jest dobrze znany w Krakowie. Często koncertuje na terenie szkół, przedszkoli, bierze też udział w konferencjach, różnych imprezach, w konkursach i na festiwalach, przeglądach. Na swoim koncie ma m. in. Złotą Harfę Eola, I miejsce, które zdobył na Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” w Kaliszu w 1993 r., II miejsce i Srebrną Harfę Eola w 1998 r., nagranie w telewizyjnym programie „Tęczy Music Box”, wyróżnienie w dziedzinie muzyki przyznane przez Ministra Kultury i Sztuki uhonorowane koncertem laureatów Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży „Talenty” we wrześniu 1997 r. na Zamku Królewskim w Warszawie.

Zespół „Beani Cracovienses” liczy 10 lat, a kierują nim dwie oddane muzyce panie: Ira Kłapcińska i Beata Król. Śpiewa na 3 głosy, gra na flecie

podłużnym, na gitarze, instrumentach perkusyjnych i tańczy utwory z epoki późnego średniowiecza i baroku. Są to dzieła ze szkół podstawowych i średnich. Najmłodsza ma 8 lat, najstarszy - 18 lat. Istnieje i działa przy Szkole Podstawowej nr 9 w Krakowie. Szkoła odznaczyła 120 lat swojej pracy.

Kierownictwo zespołu organizuje wakacyjne tournée po Europie. Tym razem zawiązał on na Litwie. Wystąpił w Szkole Średniej im. Wł. Syrokomli. Bardzo serdecznie i gorąco witani i oklaskiwani rówieśnicy Syrokomłowski.

Goście zwiedzili Wilno, Troki. Impresariat pełnił znany dyrygent Filharmonii Krakowskiej Teresa Majka.

Zespół przyjechał na zaproszenie Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki, które też pośredniczyło w nawiązaniu kontaktów obu podobnych do siebie zespołów Polski i Litwy.

Apolonia SKAKOWSKA,
prezes-dyrektor
Centrum Kultury Polskiej
na Litwie im. St. Moniuszki



NA ZDJĘCIU: upiększeniem tegorocznego Festiwalu Polskich Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych i Ludowych na Litwie była niezwykle sympatyczna „Mościszczanka” ze Szkoły Podstawowej w Mościszczach w rej. wileńskim, kierowana przez Joannę Likso i Teresę Andruszkiewicz. Fot. Marian Paluszkiiewicz

Na nowych znaczkach - zasługi dla Litwy ludzie

Przedsiębiorstwo państwowe „Lietuvos pastas” emituje do obiegu 3 nowe znaczki pocztowe z serii „Wybitni ludzie”. Nowe znaczki poświęcone są słynnemu przyrodnikowi Tadasowi Ivanauskasowi oraz dwóm dynastiom dyplomatów litew-

skich - ojcu i synowi Stasysom Lozoraitisom, jak też pocięciu Jurgisowi Baltuszaitisowi i jego synowi, historykowi sztuki Jurgisowi Baltuszaitisowi.

Autorem nowych znaczków pocztowych z serii „Wybitni ludzie” jest

plastyczka Ausrele Ratkeviciene, podaje ELTA.

Wartość nominalna jednego z tych znaczków pocztowych wynosi 50 centów, dwóch pozostałych - po 90 centów.

(ELTA)

KONKURS

„MOJA POCIECHA” (52)

Dziś zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. **Na zdjęciu - Monika Wickun (5 lat).**

Wujek McDonald

Przyszedł już do nas,

A gdy zaprasza dzień,

To słonko nam świeci.

Przypominamy, że zdjęcia można nadsyłać do 25 maja br. Adres redakcji: „Kurier Wileński”, konkurs „Moja pociecha”, Laisves al. 60, Vilnius 2056.

Czekamy na zdjęcia Waszych pociech!



Ile za własne gniazdko?

W najbliższym czasie majątek nieruchomy na Litwie może znacznie podrożeć

„Obecnie w trakcie przygotowania jest projekt ustawy, przewidujący, że osoby fizyczne, sprzedając po raz pierwszy nieruchomość, będą musiały płacić podatek w wysokości 5 proc.”, powiedział dla BNS prezes Stowarzyszenia Agencji Średnich i Drobnych Nieruchomości Gediminas Bareika. Jego zdaniem, przewidziany podatek zostanie wliczony do ceny sprzedawanej nieruchomości. Ceny mieszkań na Litwie w ciągu ostatnich kilku miesięcy zmieniły się nieznacznie - najdroższe mieszkania są nadal w Wilnie, natomiast w Szawlach i Poniewieżu taniej są mieszkania 4-pokojowe.

Według danych Związku Niezależnych Taksatorów Majątku, w marcu 3-pokojowe mieszkanie w centrum stolicy kosztowało od 108 do 300 tys. litów, 4-pokojowe - od 160 do 400 tys. litów.

Podobne mieszkania w centrum Kłajpedy kosztowały odpowiednio 100 - 160 tys. litów.

4-pokojowe mieszkania w Szawlach i Poniewieżu w końcu kwietnia kosztowały od 40 do 60 tys. litów. Zdaniem ekspertów, w tych miastach dostrzega się tendencję obniżania się cen dużych mieszkań.

Ceny mieszkań w Kownie i Oliwie są prawie podobne. Cena 3-pokojowego mieszkania w centrum tych miast wynosi około 50-70 tys. litów.

Interesującą tendencję obserwuje się w uzdrowisku Połoga. Ceny mieszkań obniżają się tu wraz ze wzrostem liczby pokoi. 2-pokojowe mieszkanie kosztuje 100-130 tys. litów, 4-pokojowe natomiast - 72-100 tys. litów.

W kwietniu ceny domów indywidualnych w największych miastach kraju różniły się nieznacznie. W Wilnie kształtują się one w granicach 160-800 tys. litów, w Kownie i Kłajpedzie - 150-600 tys. litów.

Przed sezonem letnim domy mieszkalne podrożały w Połogę. Ceny domów wahają się tu od 200 do 800 tys. litów.

Wydzierżawienie pomieszczeń komercyjnych kosztuje w Wilnie około 100 litów za 1 m kw., w Kłajpedzie - 90 litów, w Kownie - 70 litów. Aby nabyć lokal komercyjny w tych miastach, za 1 m kw. należałoby zapłacić ponad 4 tys. litów.

Na rynku dzierżawienia pomieszczeń na Litwie działają aktywnie inwestorzy ze Skandynawii. Inwestorzy zagraniczni skupiają nieruchomości, które następnie wydzierżawiają.

Jak powiedział G. Bareika, ziemię o przeznaczeniu rolniczym zaczęli skupiać w swych rękach wielcy właściciele. W żyznych miejscowościach użytki rolne podrożały do 3 tys. litów za hektar.

(BNS)

„Cosmopolitan” - już również po litewsku

Jednym z najpopularniejszych na świecie magazynów kobiecych „Cosmopolitan” można będzie czytać również po litewsku. Na rynku pierwszy jego numer powinien pojawić się dziś, 29 kwietnia. Licencję na wydawanie litewskiego „Cosmo” zakupił od międzynarodowej korporacji „Hearst” właściciel czasopisma „Leva” i Viktoras Tombakasowas.

Litwa jest 36 państwem, w którym wydaje się „Cosmo”.

Leva Tombakiene, która już od ośmiu lat wydaje i redaguje pismo dla nowoczesnej kobiety „Leva” uważa, że nowy magazyn będzie konkurował z „Leva” jedynie pod względem zlec-

niodawców reklamy. „Nasze kobiety są takie ciekawe - czytają wszystkie „kobiectwo” czasopisma, więc niewątpliwie będą czytały jeszcze również „Cosmo”, jest ona przeświadczona.

Litewski, 150-stronicowy „Cosmo” początkowo będzie się ukazywał co dwa miesiące, cena jednego numeru wyniesie 6 litów. W roku przyszłym „Cosmo” w języku litewskim ma wychodzić raz na miesiąc.

Na całym świecie magazyn „Cosmopolitan” ma blisko 30 mln czytelników. Nakład pierwszego numeru litewskiego „Cosmopolitan” wyniesie 30 tys. egzemplarzy.

(ELTA)

(Dokończenie ze str.1)

W skład delegacji towarzyszącej dyrektorowi weszli również komendant I wileńskiej jednostki ochrony przeciwpożarowej Valentinas Oksenkru, tłumacz Jan Leonowicz i inżynier podpisana. Za tę piękną okazję bycia świadkiem ważnych wydarzeń, o których niżej, chciałabym serdecznie podziękować dyrektorowi K. Zulonasiowi i tym pracownikom Departamentu, którzy pomogli w załatwieniu wyjazdu.

Hotel „Gołębiowski” w Mikołajkach

Ta prywatna placówka nosząca nazwę właściciela, mieści się w bardzo pięknej miejscowości, w pobliżu wielkich jezior. Niestety, w tym rajs-kim zakątku 15 lutego br. wydarzyła się tragedia. Tego dnia helikopter MI 2, w którym znajdowali się biznesmeni z Kaliningradu, wpadł do jeziora Śniardwy. Akcja ratownicza, którą zorganizowano błyskawicznie, trwała tydzień. Niestety, z 7 osób, które znajdowały się w śmigłowcu, uratować zdołano tylko jedną: Wiesławę Batiszczewą, która po kuracji w szpitalu w Piszcu wróciła do Rosji. Zginęli: Zygmunt Żugaj (50-letni pilot z Mragowa), Natasha Batiszczewa (40 lat), Siergiej Wichomoszko (38 lat), Tatiana i Iwan Czepielewowie (po 35 lat), Alła Bałaczewska (21 lat), Olga Żdanowa (30 lat). Wyłowiony z dna jeziora wrak śmigłowca odtransportowano do Giżycka. Przypuszcza się, że przyczyną nieszczęścia mógł być błąd pilota, który w gęstej mgłę zbyt nisko zszedł nad taflę „Mazurskiego Morza”.

W akcji brali udział oddziały ratownicze, płetwonurkowie z Olsztyna, ochotnicze pogotowie wodne, jednostki straży pożarnej województwa suwalskiego przy ścisłej współpracy z placówką lotniczą i policją. Akcją kierował st. kapitan Państwowej Straży Pożarnej w Suwałkach Marcin Pożarowski.

23 kwietnia br. w hotelu „Gołębiowski” odbyło się spotkanie poświęcone podsumowaniu wyników akcji ratowniczej na Śniardwach oraz nagrodzenie osób, które w szczególności sposób podczas niej wyróżniły się. Na tę uroczystość zaproszono również delegację z Litwy. Na spotkaniu byli obecni: wiceminister Transportu i Gospodarki Morskiej prof. dr inż. Krzysztof Luks, dyrektor Departamentu przy MTiGM mgr inż. Ryszard Zaremba, przewodniczący Głównej Komisji badań wypadków lotniczych mgr inż. Andrzej Winiewski, dyrektor Gabinetu Komendanta Głównego st. brygadier mgr inż. Dariusz Wojnowski, wojewoda województwa suwalskiego Paweł Podczaski, komendant Straży Pożarnej woj. suwalskiego st. brygadier mgr inż. Marian Cichoż, zastępca komendanta inż. major Waldemar Kochanowski, komendanci miast i rejonów województwa suwalskiego, komendant woj. olsztyńskiego i inni goście.

Sporo było tych nagród: medale przyznane przez prezydenta RP, odznaki Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, statuetki Ikara

(najwyższe odznaczenie lotnicze), nagrody rzeczowe itp.

Przyjemna niespodzianka i zaszczyt spotkał też litewską delegację. Mianowicie dyrektor Departamentu Ochrony Przeciwpowarowej K. Zulonasa został odznaczony złotym medalem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, którego prezesem jest były premier RP Waldemar Pawlak. Jest to najwyższe odznaczenie strażaków w tym kraju. Oprócz tego płk K. Zulonasa otrzymał w prezencie mundur polskiego strażaka.

Nagrodzono również kilku polskich dziennikarzy za naświetlanie tragedii na jeziorze Śniardwy.

Po oficjalnej części spotkania zebranych zaproszono na wspaniały poczęstunek. I tu trzeba wrócić do właściciela hotelu, Tadeusza Gołębiowskiego, który zorganizował powyżej opisaną uroczystość, zaś podczas tragicznego wypadku ze śmigłowcem udzielał ratownikom różnego rodzaju wsparcia. Po obiedzie zaś pan Gołębiowski zaoferował gościom piękny rejs należącego do niego statkiem. W tym miejscu na jeziorze Śniardwy, gdzie spadł MI 2 statek się zatrzymał i chwilą ciszy wszyscy zebrani uczcili pamięć osób, które tu zginęły...

Wracając do wrażeń bardziej przyjemnych, chciałoby się podkreślić, że delegacja litewska otoczona była nieustanną, lecz niewidoczną dla oka opieką polskich strażaków. Nie po raz pierwszy spotykam się z polską serdecznością i gościnnością, ale każdy raz chwytam to za serce. Już nie

ale dali sobie z tym radę. Co prawda obciążenie mieli podwójne, bo musieli solidnie się przykładać i z tego powodu, by nie splamić honoru munduru swego kraju.

W tym samym dniu, kiedy absolwenci otrzymali dyplomy (24 kwietnia), w murach SGSP doszło do spotkania delegacji litewskiej z wiceministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji RP Wojciechem Brochwiczem. Stronę polską reprezentowali również rektor SGSP prof. gen. Jerzy Wolanin, zastępca rektora dr płk Tadeusz Terlakowski, Główny Komendant Straży Pożarnej generał Zbigniew Meres, zastępca głównego komendanta st. brygadier inżynier Aleksander Szymański i inni dostojni goście. Do delegacji litewskiej się dołączyli konsul generalny RL w Polsce Vytautas Vieliczka oraz dziekan wydziału Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Gediminas prof. Petras Čyžas z małżonką.

Tego dnia również dyrektor Departamentu Ochrony Przeciwpowarowej płk K. Zulonasa i Główny Komendant Straży Pożarnej RP gen. Z. Meres podpisali deklarację o przedłużeniu umowy o współpracy. Umowa ta podpisana w 1993 r. i wygasająca właśnie w kwietniu br. miała i ma wielkie znaczenie dla obu stron. Wsparcie, jakie Polska okazuje Litwie w dziedzinie pożarnictwa (szkolenia, możliwość studiowania, udostępnienie sprzętu technicznego itp.) jest bardzo znaczące, więc żadnych przeszkód w przedłużeniu umowy nie było.

W ramach tej współpracy można by było uczynić jedno z „marzeń” strażaków litewskich, konkret-



komendant PSP Ryszard Korzeniowski, podsekretarz Stanu BBN Marek Dukaczewski, dyrektor Departamentu Legislacyjnego Rządu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jolanta Rusiniak i inni dostojni goście.

Książd kapelan obojga narodów

Dobiegła końca wizyta litewskiej delegacji w Polsce. Trudno zmieścić na gazetowych szpalach wszystkie imprezy towarzyszące oficjalnym spotkaniom, serdeczne rozmowy, wymianę prezentów. Trudno opisać uczucia, które wzbudzały gościnność i wysoka kultura Polaków.

Ale chciałoby się słów kilka powiedzieć o człowieku, którego, tak mi się wydaje, kochają strażacy z całej Polski. Krajowy książd kapelan Straży Pożarnej Jerzy Kołodziejczak obchodził akurat w tych dniach swoje imieniny, na których miała zaszczyt być również delegacja litewska. Kościół i klasztor Franciszkanów, do których należy również książd kapelan, mieści się w cichej, pięknej miejscowości Łagiewniki pod Łodzią. Tutaj również znajduje się seminarium duchowne, w którym studują nie tylko ob. Polski, ale też Litwy, Rosji i nawet Wietnamu.

Wracając do postaci szanownego kapelana, można tylko pozazdrościć tej pogody ducha i radosnego usposobienia, które tryskają z oblicza księdza Jerzego. I to, że na jego imieniny zjechali nie tylko ob. Polski, ale też Litwy, Rosji i nawet Wietnamu. Wracając do postaci szanownego kapelana, można tylko pozazdrościć tej pogody ducha i radosnego usposobienia, które tryskają z oblicza księdza Jerzego. I to, że na jego imieniny zjechali nie tylko ob. Polski, ale też Litwy, Rosji i nawet Wietnamu.

W drodze powrotnej (niestety, wszystko co piękne prędko się kończy) poprosiłam dyrektora K. Zulonasa aby opowiedział o swych wrażeniach z pobytu w Polsce. Oprócz tego, że wizyta miała duże oficjalne znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków polsko-litewskich w dziedzinie pożarnictwa, szef departamentu również odnotował serdeczne przyjęcie, którego doznał ze strony przedstawicieli straży pożarnej w Polsce. Medal i mundur, które K. Zulonasa wiozł z Polski, na pewno przypominać mu będą miłe spotkania, a także inspirować do dalszej współpracy.



Kończąc niniejszą relację, chciałoby się jeszcze raz podziękować wszystkim, którzy opiekowali się delegacją z Litwy, za gościnność i przyjazny stosunek. Do kolejnych spotkań - tym razem na ziemi litewskiej!...

Irena LITWIN

Wilno-Mikołajki-Warszawa
NA ZDJEŃCIACH: Gratulacje z okazji odznaczenia dyrektorowi DOP Kazysowi Zulonasiowi składa dyrektor Gabinetu Komendanta Głównego Dariusz Wojnowski; V. Petkevičius i V. Zapolskij otrzymali dyplomy inżynierów w SGSP; wręczenie odznaczeń za akcję ratowniczą na Śniardwach;

Fot. S. Mazura („Przegląd pożarniczy”), V. Oksenkru

Każda chwila ma swoją wagę...

wspominając o tym, że organizacyjnie wszystko było zapiekie na ostatni guzik. Za to wszystko należy się naszym opiekunom wielkie dzięki!

Szkola Główna Służby Pożarniczej (SGSP). Dzień pierwszy promocii

Kolejną uroczystością, na którą zaproszona została delegacja litewska, była promocja absolwentów tej warszawskiej uczelni. Oddajmy na chwilę głos rektorowi-komendantowi, profesorowi, generałowi Jerzemu Wolaninowi: „Ta promocja jest historycznym wydarzeniem w dziejach SGSP, po raz pierwszy bowiem jej mury opuszcza 2 absolwentów - obywateli innego państwa, a mianowicie Litwy (Vaidas Petkevicius i Vladislavas Zapolskij). Można rzec, że jest to spełnieniem naszych marzeń...”

Szkola Główna Straży Pożarniczej liczy sobie 28 lat. Jest ona jedną z nielicznych placówek akademickich kształcących oficerów o najwyższych kwalifikacjach zawodowych. Kiedyś SGSP nosiła nazwę Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej. Po strajku solidarności w szkole (1981 r.) uczelnia ta została rozwiązana. W lutym 1982 r. powróciła do swej działalności pod nazwą, którą nosi i dziś. SGSP w odróżnieniu od poprzedniej placówki ma prawo nadawania stopnia magistra.

W ciągu roku studiuje w tej szkole około 1.000 osób: około 450 na dziennym, około 400 na zaocznym wydziałach. Do tego dochodzą kursy specjalistyczne (około 100 osób rocznie). Studia są dwustopniowe: po ukończeniu 3 roku otrzymuje się dyplom inżyniera, po dodatkowych 1,5 lat - tytuł magistra (oficerstwo).

Studenci Litwini byli na studiach na takich samych prawach jak i Polacy. Mieli jednak swoje, litewskie mundury. Nauka nie sprawiała większych problemów, może z początku, kiedy to były kłopoty z językiem,

nie zdobycie tytułu magistra w SGSP zaocznie.

Strona polska, w tym też SGSP, również jest zainteresowana kontynuowaniem ścisłej współpracy z Litwą. O tym, że dobre stosunki są potrzebne obu stronom świadczyć może i ten fakt, iż w 1997 r. kierownik wydziału technicznego na SGSP Zofia Bednarek obroniła pracę habilitacyjną na WUT im. Gediminas...

II dzień promocii. Pasowanie na oficerów

Najbardziej wzruszającym dniem podczas pobytu delegacji litewskiej w Warszawie był zapewne 25 kwietnia, kiedy to ponad 200 absolwentów SGSP zostało pasowanych na I stopień oficerski - mł. kapitana. Jest to piękna tradycja, przypominająca czasy rycerskie, kiedy to jeszcze wartością były uczciwość, męstwo i szlachetność. Na pewno wszystkie te cechy pasują również do dzisiejszych oficerów i tego właśnie, oprócz przygotowania zawodowego, można im życzyć.

Promocii oficerskiej, podczas której promowany kłęk na prawe kolano, a promujący dotyka piórem szabli lewego ramienia promowanego, dokonał Główny Komendant PSP gen. Zbigniew Meres. Żadne ucho nie zostało obcięte, więc rodzina i znajomi absolwentów mogli ocierać tylko łzy z wzruszenia i radości.

Jako pierwszy pasowany na oficer został prymus SGSP, starszy ogniomistrz podchorąży Rafał Sławinski, który podczas wręczenia dyplomu otrzymał wiele nagród rzeczowych a przede wszystkim odznakę prezydenta RP za ofiarność i odwagę podczas uratowania człowieka z pożaru.

Na ceremonii obecni byli: podsekretarz Stanu w MSWiA Krzysztof Laga, prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Waldemar Pawlak, były główny



POLSKA

Kwaśniewski i Meri zapowiadają umowę o wolnym handlu

Prezydent Aleksander Kwaśniewski oraz prezydent Estonii Lennart Meri zapowiedzieli na wspólnej konferencji prasowej podpisanie w najbliższym czasie umowy o wolnym handlu między oboma krajami. We wtorek Meri rozpoczął oficjalną wizytę w Polsce.

Do podpisania umowy mogłoby dojść podczas wizyty premiera Jerzego Buźki w Estonii, która planowana jest na czerwiec. Kwaśniewski zapewnił, że prace nad umową zostały sfinalizowane. Zawarcie umowy pozwoliłoby zwiększyć wymianę handlową między Polską a Estonią. W 1997 r. wyniosła ona niewiele ponad 80 mln USD.

W trakcie wizyty prezydenta Meri zawarte zostanie porozumienie między ministerstwami obrony Polski i Estonii, które przewiduje wymianę informacji niejawnych. Pozwoli to m.in. na skuteczniejszą kontrolę przestrzeni powietrznej krajów.

Kwaśniewski i Meri potwierdzili „wspólne, historyczne” cele obu krajów: członkostwo w Unii Europejskiej i NATO. Polska i Estonia rozpoczęły już negocjacje członkowskie z Unią.

W trakcie rozmów delegacji obu krajów Estończycy powiedzieli, że nie chcą spekulować nt. daty przystąpienia ich kraju do NATO. Najważniejsza jest dla nich deklaracja Sojuszu, że pierwsza tura rozszerzenia nie będzie ostatnią.

Meri poinformował, że omawiają także projekt utworzenia „pierścienia energetycznego” obejmujące-



NA ZDJĘCIU: Prezydent Aleksander Kwaśniewski i prezydent Estonii Lennart Meri. Fot. EPA-ELTA

go wszystkie kraje leżące nad Bałtykiem. Estonia jest podłączona do rosyjskiej sieci rurociągów transportujących ropę i gaz z Tampere w Finlandii. „Pierścień” pomógłby uniezależnić się od rosyjskich dostaw tych surowców. Meri przypomniał, że w styczniu 1991 r. Rosja wstrzymała dostawy ropy i gazu dla Estonii, co postawiło kraj w ciężkim położeniu.

Polska i Estonia chcą poprawić komunikację między krajami: rozbudować drogi i magistrale kolejowe. „Obecnie podróż z Tallina do Warszawy trwa dłużej niż przed wojną” - narzekał Meri.

Konferencja obu prezydentów prowadzona była w języku polskim i angielskim. Jak wyjaśnili pracownicy Kancelarii Prezydenta, nie do pokonania okazały się trudności ze znalezieniem tłumacza języka estońskiego. Być może sytuacja wróciła się po prawu: Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet w Tartu zamierzają powrócić do współpracy, którą prowadziły przed wojną.

Po południu prezydent Estonii spotkał się z marszałkami Sejmu i Senatu oraz premierem. Wygłosił odczyt przed połączonymi Komisjami Spraw Zagranicznych Sejmu i Senatu.

Izrael

50 lat państwa żydowskiego

W czwartek Izrael - zgodnie z kalendarzem żydowskim - obchodzić będzie 50. rocznicę powstania państwa.

Poniżej przedstawiamy krótką chronologię dziejów państwa żydowskiego w tych latach.

- 14 maja 1948 r. - formalne proklamowanie przez żydowską Radę Narodową niepodległego państwa Izraela;

- 15 maja 1948 r. - atak na Izrael wojsk państw arabskich;

- 1948-1949 r. - pierwsza wojna izraelsko-arabska, zakończona podpisaniem porozumienia rozejmowego między Izraelem a Egiptem, Jordanią, Syrią i Libanem. Izrael zwiększył obszar o prawie 7 tys. km kw;

- 1949 r. - pierwsze wybory do parlamentu - Knesetu; proklamowanie Jeruzolimy stolicą państwa żydowskiego. Izrael staje się członkiem ONZ;

- październik 1956 r. - armia Izraela zajmuje Synaj i Strefę Gazy w odpowiedzi na zamknięcie Kanału Sueskiego dla jednostek izraelskich. Wycofuje się z tych terenów w marcu 1957 r.;

- sierpień-grudzień 1961 r. - proces w Jeruzolimie nazistowskiego ludobójcy Adolfa Eichmanna po schwytaniu go przez Mossad w Argentynie. Wykonanie wyroku śmierci w 1962 r.

- 5 czerwca 1967 r. - początek tzw. wojny sześciodniowej; atak Izraela na Egipt i Syrię po zamknięciu przez Egipcjan Cieśniny Tiran w Zatoce Akaba. Izrael zajmuje Zachodni Brzeg Jordanu oraz wschodnią, arabską część Jeruzolimy, zarządzaną przez Jordanię, Strefę Gazy, Synaj i Wzgórze Golan (w sumie około 60 tysięcy km kw. ziem arabskich);

- 1969 r. - starcia egipsko-izraelskie w rejonie Kanału Sueskiego - rozejm zawarty w wyniku mediacji ONZ;

- wrzesień 1972 r. - bojówka palestyńska morduje 11 izraelskich sportowców na Olimpiadzie w Monachium - w odpowiedzi Mossad organizuje zamachy na działaczy palestyńskich, łącznie z czterema przywódcami Al Fatah w Bejrucie;

- 6 października 1973 r. - zakończony niepowodzeniem atak egipsko-syryjski w strefie kanału, tzw. wojna Jom Kipur;

- 4 lipca 1976 r. - izraelscy ko-

mandosi oswobodzili 98 izraelskich zakładników, przetrzymywanych przez arabskich porwaczy w samolocie na lotnisku w Entebbe w Ugandzie.

- 1977 r. - po 29 latach rządów Partii Pracy wybory wygrywa pravicowa partia Likud Menachema Begina

- listopad 1977 r. - spektakularna wizyta prezydenta Egiptu Anwara Sadata w Izraelu;

- marzec 1978 r. - wkroczenie wojsk izraelskich do Libanu

- Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjmuje rezolucję nr 425 o natychmiastowym wycofaniu Izraela z Libanu;

- wrzesień 1978 r. - Begin i Sadat podpisują tzw. porozumienie z Camp David, wynegocjowane przez prezydenta USA Jimmy'ego Cartera;

- 26 marca 1979 r. - w Waszyngtonie Begin i Sadat podpisują izraelsko-egipski traktat pokojowy;

- 7 czerwca 1981 r. - Izrael bombarduje irański instytut jądrowy;

- 25 kwietnia 1982 r. - Synaj zostaje ostatecznie zwrócony Egipcjowi; - czerwiec 1982 r. - Izrael dokonuje najazdu na Liban

- Organizacja Wyzwolenia Palestyny wycofuje oddziały z tego kraju, przenosząc kwatery do Tunisu; - czerwiec 1982 r. - stworzenie tzw. strefy bezpieczeństwa w południowym Libanie;

- grudzień 1987 r. - początek intifady - powstania palestyńskiego na okupowanych ziemiach arabskich;

- październik 1991 r. - konferencja w Madrycie z udziałem Izraela, Syrii, Libanu i wspólnej delegacji jordańsko-palestyńskiej;

- 1993 r. - premier Izraela Itzhak Rabin i przewodniczący OWP Jaser Arafat podpisują w Białym Domu tzw. deklarację zasad czyli porozumienie o utworzeniu autonomii palestyńskiej;

- 26 października 1994 r. - porozumienie izraelsko-jordańskie;

- 1995 r. - premier Itzhak Rabin zostaje zamordowany przez żydowskiego ekstremistę;

- 1996 r. - Izrael wycofuje wojsko z części Zachodniego Brzegu Jordanu

- styczeń 1997 r. - porozumienie izraelsko-palestyńskie o wycofaniu wojsk izraelskich z części Hebronu.

Rosja

Tadżykistan dołączy się do „czwórki”

Cztery kraje poradzieckie Wspólnoty: Rosja, Białoruś, Kazachstan i Kirgistan, tworzące unię celną, postanowili wczoraj przyjąć do niej Tadżykistan.

Wczoraj, 28 kwietnia, w Moskwie, gdzie mógł zostać członkiem unii pod koniec tego roku, podjęto na Kremlu podczas spotkania przy drzwiach zamkniętych przywódców pięciu krajów WNP.

kuletniej wojnie domowej wciąż nie jest stabilna, wywoływał dotąd obawy przed wzrostem przemytu narkotyków z sąsiedniego Afganistanu do innych poradzieckich republik i dalej do Europy.

Niemniej, jak podał agencje, prezydent Borys Jelcyń z zadowoleniem odniósł się do poszerzenia unii o piątego członka.

Wtorkowe spotkanie odbyło się w przeddzień zaplanowanego szczytu WNP - organizacji utworzonej po rozpadzie Związku Radzieckiego. W skład WNP wchodzi wszystkie republiki poradzieckie z wyjątkiem Litwy, Łotwy i Estonii.

Dotychczasowe starania o pogłębienie integracji w ramach Wspólnoty nie przyniosły znaczących rezultatów, po części z powodu kryzysu gospodarczego w krajach poradzieckich, po części dlatego, że uzależnione w przeszłości od Moskwy republiki obawiają się o swą niezależność we Wspólnocie, organizacji, która, ich zdaniem, może zostać zdominowana przez Rosję.

Według rzecznika prezydenta Rosji, może dojść także do innych spotkań Jelcyna.

Spotkanie na szczycie grupy G-8 odbędzie się w Birmingham w Anglii w dniach 15-17 maja.

Grupa G-8 to Francja, Japonia, Kanada, Niemcy, Rosja, Wielka Brytania, Włochy, USA.



Fot. EPA-ELTA

Według rosyjskich agencji, decyzję, na mocy której Tadżykistan bę-

Projekt włączenia do unii Tadżykistanu, w którym sytuacja po kil-

Jelcyń ma się spotkać z Santerem na szczycie G-8

Prezydent Rosji Borys Jelcyń ma się spotkać z przewodniczącym Komisji Europejskiej Jacquesem Santerem podczas zaplanowanego na maj w Wielkiej Brytanii szczytu siedmiu najbogatszych państw świata i Rosji, tzw. G-8.

Rzecznik Unii Europejskiej w Moskwie Thierry Dieu powiedział

wczoraj, że brytyjski premier Tony Blair, który w tym półroczu sprawuje rotacyjną prezydenturę w Unii i będzie gospodarzem szczytu „osemki”, przylączy się do rozmów Jelcyna z Santerem.

Jelcyń ma się tu spotkać także z prezydentem USA Billem Clintonem.

W Albanii są obozy szkolenia terrorystów

Rosyjski minister spraw zagranicznych Jewgienij Primakov oświadczył, że w Albanii istnieją „obozы szkolenia terrorystów” działających na terenie jugosłowiańskiego Kosowa.

Podkreślił, że grupa kontaktowa ds. krajów dawniej Jugosławii włączyła do swych dokumentów na środowe spotkanie w Rzymie punkt mówiący o tym, że „należy wstrzymać przenikanie bojowników i broni dla terrorystów, którzy działają obecnie na terytorium Kosowa”.

„Uważamy, że granice powinny być zabezpieczone przed takim przenikaniem, zarówno z Albanii, jak i z Macedonii” - powiedział Primakov po wykładzie w Instytucie Stosunków Międzynarodowych (MGIMO) w Moskwie.

Jest to pierwszy przypadek, gdy Moskwa odniosła się konkretnie do istnienia „obozów szkoleniowych” w Albanii, choć już wcześniej krytykowała infiltrację Kosowa z zewnątrz.

Primakov wypowiadał się w

dzień po ostatnim incydencie zbrojnym na zachodzie Kosowa, w rejonie Deczani.

Armia jugosłowiańska podała, że jej żołnierze zabili w poniedziałek trzech uzbrojonych Albańczyków i ranił czterech w czasie starcia na granicy z Albanią. Według strony serbskiej, zabici należeli do uzbrojonej grupy bojowników, którzy próbowali przemycić broń z Albanii do Kosowa.

Kosowo jest w 90 proc. zamieszkane przez Albańczyków.

Egipt-Izrael

Netanjahu i Mubarak zakończyli rozmowy

Premier Izraela Benjamin Netanjahu powrócił wczoraj do kraju po dwugodzinnym spotkaniu w Kairze z prezydentem Egiptu Hosninem Mubarakiem. Spotkanie to najprawdopodobniej nie przyniosło żadnego postępu w ożywianiu zablokowanego bliskowschodniego procesu pokojowego.

Żadna ze stron nie wydała oświadczenia o rozmowach. Było to pierwsze spotkanie obu polityków od roku. Przed negocjacjami Mubarak powiedział, że chce przełamać obecny impas. W ostatnich miesiącach prezydent Egiptu zawiesił wszelkie osobiste kontakty z Ne-

tanjahu, motywując to konfrontacyjną polityką rządu Izraela.

Mubarak otwarcie krytykował kierownictwo izraelskie za nieprzestrzeganie porozumień z Palestyńczykami i ostrzegł, że całemu procesowi pokojowemu grozi załamanie.

Przed wyjazdem do Kairu Netanjahu stwierdził, iż z każdym arabskim sąsiadem możliwe jest zawarcie takiego samego porozumienia pokojowego jak z Egiptem. Jednocześnie podkreślił, że Izrael istnieje w regionie pełnym problemów, gdzie utrzymuje się zasadniczy konflikt między dwoma kulturami.



Fot. EPA-ELTA

NA ZDJĘCIU: premier Izraela Benjamin Netanjahu z prezydentem Egiptu Hosninem Mubarakiem.

Izrael odrzuca „ultimatum” USA w sprawie Zachodniego Brzegu

Izrael odrzucił amerykańskie propozycje w sprawie wycofania wojsk z okupowanego Zachodniego Brzegu Jordanu, określając je mianem „ultimatum”. Rzecznik izraelskiego rządu Danny Naveh oświadczył w Jerozolimie, że jedynie Izrael może decydować o kwestiach związanych z bezpieczeństwem kraju, a co za tym idzie - także o zakresie i terminach wycofywania wojsk z Zachodniego Brzegu.

Naveh komentował propozycje, przedstawione przez dwu wysłanników rządu USA na Bliski Wschód - Dennisa Rossa i Martina Indyka, zabiegających o przełamanie trwającego od ponad roku impasu w bliskowschodnim procesie pokojowym.

Wszynęton uważa, że Izrael powi-

nien w najbliższych miesiącach przekazać palestyńskim władzom autonomicznym dalsze 13 procent powierzchni Zachodniego Brzegu, wycofując z tych terenów swe wojska.

Rząd w Tel Awiwie byłby skłonny oddać nie więcej niż 9-10 procent tych ziem.

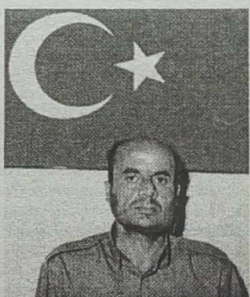
Sprawa ma być jednym z głównych tematów planowanego na poniedziałek spotkania w Londynie z udziałem premiera Izraela Benjamina Netanjahu, palestyńskiego przywódcy Jasera Arafata i sekretarza stanu USA Madeleine Albright oraz premiera W. Brytanii a jednocześnie przewodniczącego Unii Europejskiej Tony'ego Blaira.

Turcja Olof Palme został zabity przez Kurdów z PKK?

Zabójstwa premiera Szwecji Olofa Palmego w 1986 roku dokonała Partia Pracujących Kurdystanu (PKK). Tak uważa jeden z byłych szefów tej separatystycznej organizacji Semdin Sakik, twierdząc we wtorek turecki dziennik „Sabah”.

„Nie znam szczegółów zabójstwa premiera Szwecji Palmego. Nie wiem też, jak zabójstwo zorganizowano i jak podjęto decyzję o tym morderstwie. Wiem jednak, że zabójstwo to dokonane zostało przez PKK” - twierdzi Semdin Sakik, według „Sabah”.

Semdin Sakik (patrz na zdjęciu) został ujęty 13 kwietnia w północnym Iraku przez armię turecką i od tej pory



jest przesłuchiwany przez tureckie służby bezpieczeństwa.

Strajk głodowy 179 więźniów

Stu siedemdziesięciu dziewięciu więźniów podjęło strajk głodowy w specjalnym zakładzie karnym we wschodnio-tureckiej prowincji Erzurum - podała we wtorek agencja informacyjna Anadolu.

Większość z głodujących to skazani za terroryzm. Więźniowie protestują przeciwko niektórym zasadom ich trak-

towania, w tym przeciwko trybowi dostarczania im korespondencji.

Domagają się, aby otrzymywali ją bezpośrednio do rąk własnych, bez uprzedniego zbadania jej przez władze więzienne. Żądają ponadto obecności innych współwięźniów w trakcie odwiedzin.

Algieria 40 osób zamordowanych

40 ludzi zostało zamordowanych w Algierii w masakrze w nocy z poniedziałku na wtorek w wiosce na południe od Algieru - stwierdza wydane we wtorek oświadczenie tamtejszych władz bezpieczeństwa.

Czterdziestu ludziom podeszła gardła w wsi Chouardia w prowincji Medea, 70 km na południe od Algieru - głosi komunikat, odczytany w państwowym radio algierskim. Sposób dokonania zabójstwa wskazuje na fundamentalistów muzułmańskich jako sprawców. Nie podano, czy ofiary to cywile, czy też członkowie prorożadowej milicji.

Oświadczenie nie informuje, kto jest

odpowiedzialny za masakrę, ostatnią w serii masowych zabójstw, które pochłonęły w tym roku w Algierii życie ponad 1400 ludzi, w większości ubogich wieśniaków. „Siły bezpieczeństwa podjęły intensywne poszukiwania sprawców tego nikczemnego czynu” - stwierdziły władze.

Starcia fundamentalistów muzułmańskich z policją i wojskiem oraz masakry ludności cywilnej trwają od początku 1992 r., kiedy to rząd algierski unieważnił wygrane przez islamistów wybory parlamentarne. Jak się szacuje, liczba śmiertelnych ofiar przemocy przekroczyła 65 tys.

USA Zmarł najstarszy człowiek na świecie

Najstarszy człowiek na świecie, Christian Mortensen zmarł w sobotę w wieku 115 lat, w Kalifornii - podała w poniedziałek agencja EFE.

Mortensen do końca życia był palaczem. „Jeszcze w piątek tryskał humorem, żartując na temat swojego doskonałego wyglądu; wypalił tego dnia trzy cygara” - opowiadała pielęgniarka, zajmująca się staruszkiem w domu dla emerytów w Aldersly Gardens, w Kalifornii.

Christian Mortensen był krawcem, urodził się w Danii, ale w 1903 roku osiadł w Stanach Zjednoczonych. Wia-

domosć o jego śmierci stała się znana dopiero w poniedziałek.

Mimo tak zaawansowanego wieku, nazwisko Mortensena nigdy nie trafiło do Księgi Guinnessa.

Stał się on najstarszym człowiekiem świata po niedawnej śmierci 122-letniej Jeanne Calment i nieco młodszego, bo 117-letniej Marie Louise Meilleur.

Mortensen poczuł się dumny, gdy stał się kolejnym najbardziej sędziwym człowiekiem świata. Marzył mu się, by dożyć nowego tysiąclecia.

Polska Nie dożył roku do stu lat

W wieku 99 lat zmarł w Kaliszu Józef Kaźmierczak - najprawdopodobniej najstarszy byłym policjant II Rzeczypospolitej - poinformował we wtorek Mirosław Bryła z miejscowej Komendy Wojewódzkiej Policji.

Kaźmierczak służył m.in. w 29 Pułku Piechoty Strzelców Kaniowskich w słynnej dywizji gen. Żeligowskiego. Po I wojnie światowej pracował w policyjnej brygadzie politycznej. Po II

wojnie, po brutalnych przesłuchaniach został aresztowany, a następnie skazany na 15 lat więzienia.

Zwolniony z więzienia w 1956 r. nie znalazł już pracy. Dopiero w 1990 r., w uznaniu za wcześniejsze zasługi, został mianowany podporucznikiem w stanie spoczynku, odznaczony był m.in. Krzyżem Obróńcy Ojczyzny 1918-1921.

sport

Tenis stołowy

Awans Polaków

Wczorajszym meczem finałowym męskich reprezentacji Polski i Francji zakończył się turniej drużynowy mistrzostw Europy w tenisie stołowym. Po 14 latach Polacy grali znowu z Francuzami w finale mistrzostw Europy i był to drugi w historii polskiego tenisa stołowego drużynowy finał wielkiej imprezy. Faworytem spotkania finałowego była Francja, która wygrała spotkanie grupowe z Polską 4:2. Zakwalifikowane są Polaków do finału oceniane jest jako duża sensacja.

Po trudnościach w rozgrywkach grupowych, dalsze gry dla polskiej reprezentacji układały się dobrze. Półfinałowy mecz Polaków z czterokrotnymi mistrzami świata oraz dwunastokrotnymi i aktualnymi mistrzami Europy - Szwedami zakończył się ich zwycięstwem 4:3. Lucjan Błaszczyk wygrał z Joergem Perssonem 2:0, Michał Dziubański uległ Janowi-Owie Waldnerowi 1:2, Tomasz Krzeszewski zwyciężył Petera Karlsona 2:0, debel Błaszczyk, Krzeszewski przegrał z Waldnerem, Perssonem 1:2. Następnie Błaszczyk pokonał Waldnera 2:1, Krzeszewski ustąpił Perssonowi 0:2, a Dziubański wyrwał zwycięstwo z Karlssonem 2:1 (21:14, 16:21, 22:20).

Z drugiego półfinału awansowała Francja, która pokonała Holandię 4:1. Holandia i Szwecja będą grać o trzecie miejsce. Oba zespołom, zgodnie z regulaminem mistrzostw Europy, zostaną wręczone medale brązowe.

Polki w swym ostatnim występie pokonały Łotyszeki 4:1 i uplasowały się na 25 miejscu. W porównaniu z dwoma poprzednimi mistrzostwami Europy spadły one w europejskiej hierarchii o cztery miejsca. Kluczowym momentem, który zaważył o tak słabej pozycji Polek w gronie 41 zespołów, było spotkanie z Litwą, przegrane 2:4.

Kobięcy zespół Litwy, który grał o miejsca 13-20, po przegranej ze Szwedkami 2:4, pokonał następnie Hiszpanki 4:0 i zajął 17 miejsce. Mę-

ski team Litwy uplasował się na 34 miejscu.

Złoty medal turnieju drużynowego kobiet zdobyły Niemcy po zwycięstwie 4:3 nad Węgrami. Trzecie miejsce zajęły Rumunki po zwycięstwie nad Anglią 4:0, a piąte Rosjanki po wygranej z Chorwatkami 4:2.

Inf. wł.

Koszykówka

Finałisti mistrzostw Polski

Dobiegła końca rywalizacja w półfinałach mistrzostw Polski. Dwie najlepsze polskie drużyny ligowe - PEKAES Pruszków i Śląsk Zęptar Wrocław - przystąpią na początku maja do decydujących o mistrzostwo kraju gier finału play off.

Po drodze PEKAES w półfinale wyeliminował koszykarzy zespołu Komfort Forbo Stargard, wygrywając na wyjeździe trzecie spotkanie 79:73 (50:30). Zespół z Wrocławia pokonał Eriesson Bobry Bytom, wygrywając z tą drużyną trzy mecze. W ostatnim spotkaniu wrocławianie wygrali 83:74 (43:38).

O piąte miejsce w lidze z AZS Elana Toruń będzie rywalizować Pogon Ruda Śląska, która w dwumeczu pokonała Anwil Nobiles Wrocław. W ostatnim meczu 68:56 (39:30).

PEKAES i Śląsk już w najbliższym czwartku spotkają się w Lublinie w turnieju finałowym Pucharu Polski. Stanowią te drużyny jedną parę, z której zwycięzca zagra w piątkowym decydującym meczu o pucharowe trofeum z lepszym zespołem z drugiego półfinału AZS Elana Toruń - Eriesson Bobry Bytom.

D. Jodeikaite

w piątce najlepszych

W 20 jubileuszowym plebiscycie Przeglądu Sportowego na najlepszą piątkę ligi koszykarek bieżącego sezonu maksimum głosów - 13 zebrała środkowa ŁKS Żywiec Łódź Elżbieta Trześniewska. Ponadto w najlepszym teamie ekstraklasy znalazły się: rozgrywająca Wisły Cracovia Kraków Krystyna Szymańska-Lara, rozgrywająca Foty Porty Gdynia Olga Pantelejewa, jej koleżanka klubowa, skrzydłowa Dorota Schwichtenberg oraz skrzydło-

wa ŁKS Żywiec Łódź, reprezentantka Litwy Daiva Jodeikaite.

W głosowaniu wzięli udział trenerzy dziesięciu pierwszoligowych drużyn, trener kadry narodowej Tomasz Hert i dwaj dziennikarze Przeglądu Sportowego.

Wszystkie wymienione koszykarki wzięły udział w historycznym w historii polskiej żeńskiej koszykówki meczu gwiazd Północ - Południe. Po dogrywce zwyciężyła ekipa Południa 119:116 (19:18, 51:39, 72:77, 107:107). Mecz rozgrywany był według przepisów ligi NBA w dwunastominutowych kwartach.

Najwięcej punktów dla Północy zdobyły Daiva Jodeikaite 20, Wioletta Lewandowska i Elina Owczarenko po 14, Olga Pantelejewa 13; dla Południa - Krystyna Szymańska-Lara 19, Anna Wielebnowska 18, Beata Bińkowska 15.

Na mecze

z mistrzyniami świata

Kobięca reprezentacja Litwy szlifuje formę przed mistrzostwami świata w Niemczech. Po obozie w Połdnie reprezentacja udała się do Brazylii, gdzie rozegra kilka spotkań towarzyskich z drużyną narodową tego kraju. Brazylijki na mistrzostwach świata będą broniły tytułu mistrza.

W Połdnie pozostały i nadal trenują J. Sztreimikyte, V. Tuomaite, D. Kurintaitiene, V. Zagurskyte, S. Neve-rauskaite, I. Marciauskaitė, D. Razmaite i D. Jodeikaite.

M. PIASECKI

* W Japonii rozpoczął się międzynarodowy turniej czterech reprezentacji kobiecych, które w maju wezmą udział w mistrzostwach świata w Niemczech. W pierwszych spotkaniach zanotowano wyniki: USA - Chiny 89:74, Australia - Japonia 87:82.

Badminton

Cztery tytuły Duńczyków

W Sofii zakończyły się mistrzostwa Europy w badmintonie. Cztery z pięciu tytułów mistrzowskich w zawodach indywidualnych zdobyli reprezentanci Danii, jeden przypadł Anglikom (w deblu mężczyzn).

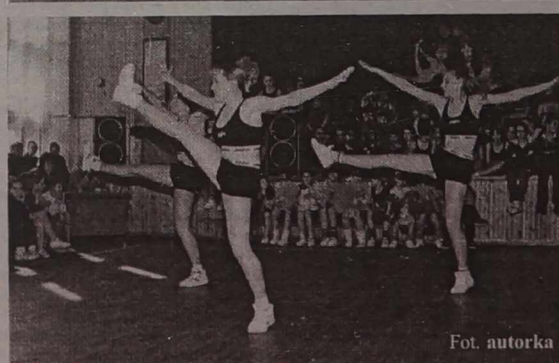
Roztańczona Syrokomłowska

Mylił się ten, kto twierdził, że w szkołach mało się dzieje. Otóż w mojej Syrokomłowie życie kulturalne wre, tylko nie wszyscy afiszują się tym, co robią. Jedną z takich osób jest pani Lucyna Kroman, nauczycielka wychowania fizycznego. Z pewnością niejednemu pomysłowi, co takiego sobą przedstawia ta nauczycielka. A przedstawia niemało. Przez kilka dobrych lat prowadziła kółko aerobiczne, dzięki czemu uczennice naszej szkoły mają szansę wykazania się swoimi możliwościami sportowymi.

- Zawsze grupa prężnie działa, kiedyś jeżdżiliśmy na zawody i tam zwyciężyliśmy, jednakże teraz takich spotkań się nie organizuje, ale nadal ćwiczymy - opowiada p. Lucyna. Jednakże w możliwościach nauczycielki kropka nie jest postawiona. Wprowadziła w życie jedną z tradycji szkolnych - konkurs aerobiku, organizowany co roku w naszej szkole na wiosnę.

Tego roku (zresztą jak zawsze) aula zapełniona do reszty przez uczniów i nauczycieli. Każda klasa wystawiła po kilka zawodniczek, które przez kilka tygodni ćwiczyły, dobierając sobie muzykę, ruchy, ubiory i w końcu przyszedł czas na pokazy. Konkurencje odbywały się w czterech grupach: jedynek, dwójek, trójek i szóstek. Na scenę kolejno wychodziły dziewczyny przedstawiające swoje numery. Publiczność szalała na całego przy dźwiękach „azna'y” czy Janet Jackson, a dziewczyny pokazywały na co je stać. Co prawda niektóre ruchy często się powtarzały, za co jury zniżała oceny konkursowe. W czasie przerwy widownie zabawiali młodszoklasy - wychowawki p. Kroman.

W końcu występy się wyczerpały i po naradach jury, w skład którego wchodziły były i obecne nauczycielki wychowania fizycznego, ogłosiło wy-



Fot. autorka

niki. Czołowe miejsce wśród jedynek przyznano Grażynie Jarmolowej (7a), wśród dwójek najlepiej wykazały się Krysia Szafranowicz i Krysia Łabul (11a), wśród trójek nikt nie dorównał klasie 10c, a w szóstkach sukces odniosła klasa 9b. Oczywiście każda

otrzymała upominek konkursowy. Ta kolejna szkolna impreza z pewnością nie odbyłaby się bez pomocy nauczycielek W/F R. Dubinskie, L. Kijewicz, D. Germanowicz i oczywiście L. Kroman.

Małgorzata STEFANOWICZ

Szanowny czytelniku,

na łamach „Kuriera Wileńskiego” otwieramy nową rubrykę - „Do nas świat należy...”

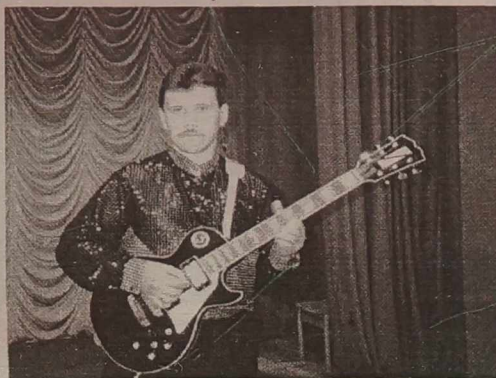
W niej napiszemy, opowiemy o zespołach młodzieżowych

i nie tylko... O nowo powstałych zespołach prosimy informować, na telefon 42-79-49.

Dzisiejszymi gośćmi będzie grupa „Wiza” i zespół taneczny „RYTM”.



Sergiej Browko - klawisze, śpiew



Zbigniew Jedziński - kierownik zespołu



Marian Czapliński - klawisze, śpiew

Parę godzin z „WIZĄ”

Rozwój współczesnego świata stawia przed człowiekiem coraz nowe problemy, które wymagają właściwego rozwiązania i ustosunkowania się do nich. Wiek dwudziesty niesie bowiem z rozkwitem nauki, wiedzy i osiągnięć ludzkich także sprawy trudne, zmuszające do refleksji. Wybór postawy wobec otaczających nas zjawisk bywa niekiedy bardzo trudny. Żyjemy przecież w czasach, w których pośpiech staje się elementem decydującym i wręczającym w wszystkie dziedziny ludzkich spraw. Jednak długo biec nie mo-

żemy, musimy odpocząć, zanurzyć się w świecie spokoju, w krainie bajki, marzeń i miłości. Dążymy do tej wyspy szczęścia przez całe życie, świadomie czy nieswiadomie, kochamy się w pięknie, wszyscy razem i każdy na swój sposób.

Pewien sławny człowiek kiedyś powiedział: „Jedynie pozostało nam z raj - to kwiaty i oczy dziecka”. Dodałabym jeszcze jedną rzecz, co prawda stworzoną przez człowieka, idealny twór - to muzyka. Ktoś dodał do tego słowo i powstało „coś”, co daje zy-



Robert Czerniawski - solista zespołu

ciu radość, budzi uśmiech na twarzy, a w sercu - wzruszenie. Godni pochwały są ci, którzy niosą ten dar radosny ludziom, m.in. Zbi-

gniew Jedziński - kierownik zespołu „WIZA” i autor wszystkich piosenek.

Pomagają mu w tym: Robert



Tadeusz Dunowski - prowadzący

Czerniawski, Marian Czapliński, Siergiej Browko, Tadeusz Dunowski i „czarodziej dźwiękowy” Władysław Jedziński. Sami mężczyźni, którzy w roku 1990 założyli zespół „Wiza”. Do dnia dzisiejszego mogą się pochwalić trzema kasetami i mnóstwem występów, nie tylko w kraju, ale i zagranicą. Tym sympatycznym chłopakom dopomaga grupa taneczna „Rytm” w składzie: Anna Markowicz, Natalia Iwanowa, Natalia Muncian, Lina Urbanaviciute, Joanna Maluszevska, Marek Kruszynis, pod opiekunczym kierownictwem Zyty Skłubowskiej (Polito). Muzyka, piosenki, tańce, barwne stroje - wszystko to oczarowało widzów, wzbudziło wielkie emocje, głośne brawa i częste bisy tych, którzy w niedzielę byli w Pałacu Związków Zawodowych na koncercie „Wizy”.

Zyczymy dużo nowych piosenek, wdzięcznych występów i do zobaczenia!

Bożena MARKOWICZ

Fot. Zbigniew Markowicz



Grupa taneczna: Anna Markowicz, Natalia Iwanowa, Natalia Muncian, Lina Urbanaviciute, Joanna Maluszevska



Zyta Skłubowska (Polito) - kierownik grupy tanecznej

Przemiarki do spotkań

zorientować P.T. Czytelników, a więc też potencjalnych miłośników, w przewidywanych imprezach w ramach „Maju nad Wilią”. Jak zwykle rozpoczyna się one spotkaniem braci pisarskiej w Związku Pisarzy Litwy, po czym nastąpi inauguracja Spotkań przy pomniku Wieszczu Adama. Po złożeniu kwiatów, tradycyjnym sfotografowaniu się na pamiątkę całego grona przybyłych twórców i miłośników poezji wszyscy zebrani się udają na podwórkę mieszkanka-muzeum A. Mickiewicza przy zaułku Bernardyńskim na tzw. godzinę poetycką. Tu odbędzie się prezentacja przybyłych gości

oraz recytacja poezji uczestników „Maju nad Wilią”. Nastąpi zwiedzenie mieszkania-muzeum poety. Wieczorem tego dnia przewiduje się Środek Literacki w Celi Konrada z udziałem gości, jak wszystkich chętnych.

To rozpoczęcie imprez nastąpi 13 i potrwa do 16 maja włącznie. Zatem 14 maja - program przewiduje wyjazd do Kowna, zwiedzenie tam miejsc związanych z Wieszczem, spotkanie z tamtejszym środowiskiem polskim. W drodze powrotnej ewentualnie (jeżeli pogoda dopisze) majówka nad Niemnem.

15 maja br. odbędzie się spotkania z twórcami w szkołach Wilna i Wi-

leńszczyzny. Wybór szkół jeszcze do uzgodnienia, jak też warunki przybycia. Tego samego dnia po południu odbędzie się w ramach imprezy konferencja naukowa poświęcona rocznicy Adama Mickiewicza. Zapowiedzieli przyjazd przedstawiciele Uniwersytetu Wrocławskiego - J. Łukasiewicz, J. Kolbuszewski, z Jagiellońskiego - T. Bujnicki, z wileńskiego - R. Kożeniasz i in. Wieczorem w Polskiej Galerii Artystycznej przewidziana jest Biesiada Poetów, Muzyków i Plastyków, a także miłośników PGA. W sobotę zaś, 16 maja nastąpi, jak zwykle na finiszu podsumowanie.

W tym roku obok imprez ściśle literackich jednocześnie przebiegać będzie międzynarodowy plener malarski, czyli razem z poetami uczestniczyć będą plastycy wileńscy i goście z Polski, co jeszcze bardziej ma uświetnić całą imprezę Spotkań Poetyckich.

Tak wygląda w przemiarkie ta impreza, nad którą pracują poeci - organizatorzy pod egidą redakcji „Znad Wilii” i PGA. Do dnia rozpoczęcia nie są wykluczone korekty, ale o tym Czytelnicy będą informowani na bieżąco. Organizatorzy z góry zapraszają do wspólnego udziału miłośników poezji i plastyki w imprezach majowych.

D. WEROWSKA



Coraz konkretniej się zarysowuje program kolejnych - tym razem już V - Spotkań poetyckich „Maj nad Wilią”, organizowanych przez polskie środowisko poetów Wilna. W bież. roku zbiega się one z datą poświęconą 200-leciu Adama Mickiewicza. Toteż V Spotkania Poetyckie będą miały nieco szerszy wymiar.

Dziś już mniej więcej można

Ten artykuł przekazał redakcji „Kuriera Wileńskiego” p. Pranas Morkus, prezes Towarzystwa Litwa - Polska. Dziękujemy mu serdecznie.

HISTORIA JEDNEGO OBRAZU

Wilno było w średniowieczu miastem warownym, otoczonym wałami i murami. W murach miejskich było kilka bram wjazdowych. Każda z nich miała swoją nazwę. Była więc brama Ostra, brama Trocka, brama Subocz i inne.

Biskup wileński Tabor (umiał w r. 1507.), kazał umieścić nad bramą Ostrą obraz Matki Bożej, aby ludzie, wchodząc i wychodząc z miasta, polecali się opiece Matki Najświętszej.

Gdy obraz zasłanył cudami, wybudowano nad bramą kaplicę, a pod kaplicą została nadana brama wjazdowa. Z biegiem lat bramy miejskie straciły swoje znaczenie i wraz z murami obronnymi zostały rozebrane. Pozostała tylko jedna, zwana Ostrą Bramą z tą właśnie kaplicą, w której znajdował się obraz Matki Bożej, słynący cudami.

Matka Boża, królująca w Ostrej Bramie, jest czczona jako: Matka Boża Miłosierdzia. A Nowenna przed jej świętem i w samo święto, nazywa się w Wilnie „Opieką”. Ludzie, idący na te uroczystości, mówili, że idą na „Opiekę”. W diecezji wileńskiej święto Matki Bożej Miłosierdzia przypada na dzień 16 listopada, a uroczystość odpustowa obchodzona jest w Ostrej Bramie w niedzielę po 16-tym listopada. Uroczystość tę poprzedza zawsze Nowenna.

Rok 1927 był pamiętny dla Wilna. W nim bowiem w Ostrej Bramie nastąpiło ukoronowanie koroną watykańską łaskami słynącego od wieków obrazu M.B. Miłosierdzia. Na tę uroczystość koronacyjną przybyło tysiące ludzi. Przybyło też wielu Polaków z zagranicy, zwłaszcza z Ameryki.

10 to właśnie jeden z rodaków w Wilnie zamówił kopię obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej w Firmie Zdobniczej w Wilnie. Obraz miał być co do wielkości i piękna identyczny z oryginałem. Zamówienie to opiewało na poważną sumę. Został zaatak i odjechał do Ameryki.

Obraz wykonano według zamówienia. Malarz bardzo wiernie wymalował Oblicze Matki Bożej. Dano suknię srebrną, na którą wyszło około dziewięciu kilogramów srebra i tę suknię grubo pozłociono. Gdy obraz został wykonany, umieszczono go w sklepie Firmy i czekano na ogłoszenie się po odbiór. Jednak rodaków z Ameryki się nie zgłosił. Może umarł? Kto wszedł do tego sklepu, każdy podziwiał wierność kopii, piękno i bogactwo obrazu.

Gdy w roku 1939 wybuchła wojna, przyszła do mnie jedna z córek Mistrza Zdobniczego z prośbą, abym ten obraz umieścił na czas wojny w naszym kościele. Zgodziłem się na to, ale pod warunkiem, że go ofiarują naszemu kościołowi. Wy tłumaczyłem, że, gdy będzie w kościele w ołtarzu, bo inaczej nie rozumiałem wzięcia go do kościoła, to już będzie kult publiczny i już nie będzie można zabrać obrazu do domu prywatnego.

Przyszła po raz drugi z zawiadomieniem, że na ofiarowanie kościołowi się nie zgadza. Proszę jednak o znalezienie jakiegoś miejsca, celem przechowania obrazu. Zgodziłem się i umieściłem go na ścianie w drugiej naszej zakrystii, gdzie były przechowywane nasze chorągwie kościelne, baldachimy i stały szafy z ubraniami dla biele, biorącej udział w procesjach.

Już pod koniec września 1939 roku Sowici zajęli Wilno, ale po paru miesiącach wycofali się i oddali Wilno Litwinom. Coś po siedmiu miesiącach rządów litewskich wkroczyli znowu Sowici i rozpoczęli swoje rządy. Po nich przyszli Niemcy.

Po pewnym czasie Niemcy podburzeni przez Litwinów aresztowali najpierw Profesorów Seminarium Duchownego i kleryków i tych ostatnich od razu wywieźli na roboty do Niemiec. W następnym miesiącu przyszła kolej na zakonników i zakonnice. I tak znaleźliśmy się w więzieniu na Łukiszkach w Wilnie, następnie w obozie przejściowym w Kretynidzie i ostatecznie w dwu obozach ciężkiej pracy, w Poniewierzyku i Szafupie, na Litwie. Z ramienia Kurii Metropolitalnej, naszym kościołem opiekował się wyznaczony ksiądz, dlatego wszystkie rzeczy w kościele ocalały, ale klasztor obrabowano doszczętnie.

Nadszedł rok 1944, a z nim zdobycie Wilna przez A.K. i wojska sowieckie, powrót z obozów koncentracyjnych, które były na Litwie i przygotowywanie Polaków do repatriacji z Wilna i okolic.

Transporty z repatriantami poczęły wyjeżdżać już w styczniu 1945 roku, chociaż końca wojny jeszcze nie było.

Zaraz w początkowych transportach wyjechała cała rodzina właścicieli Firmy Zdobniczej. Wyjeżdżając, nie zainteresowali się obrazem, który był u nas. Dalem im znać, aby obraz zabrali ze sobą, bo inaczej pozostanie w Wilnie nie wiadomo dla kogo. Nie zgłosili się jednak na to zawiadomienie i z tej prostej przyczyny, że jako ludzie świeccy, nie mieli żadnej możliwości zabrania tak dużego obrazu religijnego. Takich zezwoleń nie wydawano, a ryzykować nie mieli ochoty. Dowiedziałem się, że w tym celu zrobili dyskretny wywiad i gdyby tylko było możliwe, to obraz zabraliby ze sobą.

Również w styczniu, dziesiątym transportem, wyjechał O. Grzegorz Koziół. Tak prędko repatriował się do Polski, bo przyjeżdżał jako wędrującego z obozu, więc mniej miał do załatwienia formalności.

Po przybyciu do Polski O. Grzegorz odnalazł ową Rodzinę i zawiadomił ją, że jest w Gdańsku i tam obsługuje kaplicę, bo kościół był zrujnowany. Kiedyś świątynia ta była franciszkańską, ale przez czterysta lat była w posiadaniu protestantów. Ci umieścili w ołtarzu kaplicy obraz „Syna marnotrawnego”, w kościołach katolickich tak rzadko spotykany.

Od tej Rodziny otrzymał odpowiedź: „Jest przecież nasz obraz pozostawiony w Wilnie w zakrystii naszego kościoła, to się postarajcie go przywieźć i będziecie mieli obraz w kaplicy”. Ze słów tego listu O. Grzegorz wynioskował, że oni ofiarują ten obraz dla naszej kaplicy w Gdańsku.

Każdy transport prowadzili konwójnicy, którzy, po odstawieniu transportu do Polski, wracali do Wilna, celem poprowadzenia nowego. Otóż przez takiego konwójnika przysłał O. Grzegorz list, powiadający, że owa Rodzina ofiarowała ten obraz do naszej kaplicy w Gdańsku, więc trzeba, abym się postarał go przywieźć. Pomyślałem, że: Właściciele, wiedząc, iż dla nich obraz jest stracony, czynią z niego ofiarę.



Kopia obrazu MB Ostrobramskiej w Bazylice Mariackiej pw. NMP w Gdańsku. Fot. J. Lewicki

W połowie kwietnia 1945 roku wyjechał, jako przedostatni z naszych O. Kalikst Figura, mający 84 lata. Zostałem sam, ale nie na długo. Po kilku miesiącach przyjechał z Lidy O. Kamil Welymański. Przebywał on przez całą wojnę na Białorusi i to w różnych miejscowościach. Ostatnio przez półtora roku przebywał w Lidzie. Postanowił nie wracać do Polski, więc „zaczepił się” przy naszych kościołach w Wilnie. Byliśmy razem prawie cały rok. Wyjechałem bowiem w połowie września 1946 roku. O. Kamil objął nasz kościół. Ale po dwu latach został wywieziony do Kazachstanu, a wrócił dopiero po śmierci Stalina. Wrócił do Wilna, ale już nie do naszego kościoła.

Jak zaznaczyłem, wyjechałem we wrześniu 1946 roku przedostatnim transportem.

Do wyznaczonego wagonu były przydzielone następujące osoby: niżej podpisany, ks. kan. A. Cichoński; cztery Siostry Rodziny Maryi; rodzina świecka z sześciolatnią dziewczynką. Starostą wagonu została S. Agnieszka Lisówna, przeł. SS. Rodz. Maryi. Wszyscy wyjeżdżający mieli swój dobytek. Ja miałem rzeczy kościelne, klasztorne i osobiste. Trzeba było dobrze wszystko poukładać, aby jeszcze trochę miejsca pozostało na siedzenie i spanie.

Obraz Matki Bożej był na desce, więc przybliżyliśmy go do ściany wagonu, nie robiąc dziur w obrazie. Nad obrazem wstawiono listwę, na której pokładaliśmy rozmaite drobiazgi. Podkładkę na wywóz obrazu mieliśmy, bowiem Siostry Rodziny Maryi zlikwidowały swoją kaplicę i postarały się o zezwolenie wywieżenia ołtarza z obrazem Matki Bożej Ostrobramskiej.

Większość transportów kolejowych szła na Białystok i te były w drodze od 14 do 28 dni. Stacją końcową i rozdzielczą była Bydgoszcz. Niektóre transporty kierowano na Kowno-Olsztyn i te były w drodze od 8 do 12 dni. Nasz transport skierowano na trasę. Mieliśmy wyjechać o godz. 18-tej, a wyjechaliśmy w następny dzień o godz. 6-tej rano. W nocy przejechaliśmy Kowno i już o 8-mej rano byliśmy na granicy.

Nastąpiła rewizja. Kazano wszystkie rzeczy wyrzucić z wagonów. Paki i walizy pootwierali. Duży bagaż trudno było wyno-

sić, więc pozostał w wagonie. Powiedziałem Matce Bożej, że Jej obraz jest już na granicy, to niech dopomoże zawieźć go do miejsc przeznaczenia. Równocześnie weszli do wszystkich wagonów całego transportu. Rewizja trwała do godz. 15-tej.

O godz. 16-tej zapowiedzieli, że w przeciagu dwu godzin mamy przerzucić rzeczy do wagonów polskich. Wagon przeznaczony dla nas podsunięli pod nasz tak, że drzwi były naprzeciw siebie. Zrobiliśmy pomost z desek, przesunęliśmy paki, powrzucając rzeczy, aby prędko i sprawnie, a dopiero, gdy wszystko było przerzucone, układaliśmy rzeczy w wagonie. Wszystko robiliśmy sami, bo każdy był zajęty swoimi rzeczami. Wyruszyliśmy nie za dwie, ale co za godzin pięć.

Po trzech nocach i dwu dniach, w godzinach rannych dojechalismy do Olsztyna, a wieczorem mieliśmy ruszyć do Bydgoszczy. Pochodziliśmy po biurach PUR-u (Polski Urząd Repatriacyjny) i obiecano nam, że nasz wagon przyczepią do pociągu ciężarowego, odchodzącego w nocy do Warszawy. O godz. 16-tej zabrano od nas rodzinę jadącą z nami. Wtedy już byliśmy pewni, że ominiemy punkt rozdzielczy w Bydgoszczy, a przez to zyskamy na czasie prawie cztery dni.

Wieczorem odczepiono nasz wagon od pociągu repatriacyjnego i przyczepiono do pociągu ciężarowego idącego w stronę Warszawy. Ponieważ był to pociąg zwyczajny ciężarowy, nie repatriacyjny, więc nie miał długich postojów po stacjach, tak że już w następną noc odczepiono nasz wagon i pozostawiono na trasie. Była godzina 2-ga po północy. Rano, gdy się rozwinęło, wysiedliśmy z wagonu. W pobliżu stał drugi wagon z repatriantami, przystany z Bydgoszczy. Dowiedzieliśmy się, że stoimy w czystym polu, daleko poza stacją Marki. Zawiadomiliśmy PUR w Markach. Przyszli urzędnicy, załatwili formalności i przysłali nam gorące herbaty z chlebem.

Następnie udaliśmy się Siostry piechotą do Warszawy na ul. Hożej. Zorganizowały ciężarówkę i po południu zostały wszystkie rzeczy przewiezione do ich Domu. Nasz klasztor i kościół w Warszawie był w gruzach.

Zaraz powiadomiliśmy O. Norberta Uliaszka, gwardiana w Gdańsku, że obraz M.B. Ostrobramskiej jest już przywieziony i znajduje się w Warszawie przy ul. Hożej. Prosiłem, aby go zabrał i przewiózł do Gdańska. Co też zaraz uczynił i obraz umieścił w ołtarzu w kaplicy św. Anny.

Również napisałem do owej Rodziny, że ofiarowany przez nich obraz Matki Bożej Ostrobramskiej jest już w Gdańsku.

Ci, skoro dowiedzieli się, że obraz jest przywieziony, żal im się zrobiło, że za niego nie otrzymają. Przecież byli repatriantami i zasobów przypuszczalnie nie mieli. Powiedzieli, że obrazu nigdy nie ofiarowali do Gdańska. Czyli innymi słowy: gdy obraz był w Wilnie i nie mieli widoku na przywiezienie go, uważali go za stracony i wspaniałomyślnie napisali: przywieźcie go, a będziecie mieli w Gdańsku.

Gdy jednak zobaczyli, że mimo wszystko obraz jest przywieziony, to chcieli coś za ten obraz otrzymać. Ale mogli inaczej jakoś postąpić, a nie mówić, że nie ofiarowali tego obrazu Gdańskowi. Po takim ich oświadczeniu był kilka razy w domu O. Grzegorz i nie nic zyskał. Byłem i ja jeden raz. Stali twardo przy tym, że obrazu nigdy nie ofiarowali i jest on ich własnością.

Wkrótce przejechał jeden z Rodziny do Gdańska, aby obraz zabrać. O. Norbert pokazał mu obraz w ołtarzu i powiedział, że już jest kult publiczny i obrazu nie może wyjmować z ołtarza, by dać go do domu prywatnego. Po wielu denerwujących rozmowach O. Norbert zrozumiał, że chodzi im o pieniądze. Powiedział, że za ten obraz zapłaci.

Rodzina ustaliła: pięćset tysięcy złotych. Była to olbrzymia suma na owe czasy. Wówczas ktoś im powiedział, że, skoro biorą pieniądze za obraz, to z otrzymanej sumy mają dziesięć procent zapłacić za przywiezienie obrazu. Po wielu targach ustalono sumę: trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych, z tym, że nie będą już płacić za przywóz. O. Norbert, aby się od nich nareszcie uwolnić i aby przestali go najeżdżać, zgodził się na wszystkie warunki. I jak mógł, i skąd mógł, zbierał grosze, by uzgodnione raty, co miesiąc po pięćdziesiąt tysięcy złotych, terminowo wpłacać. Tak obraz został u nas w Gdańsku.

Gdy tylko obraz Matki Bożej Ostrobramskiej znalazł się w ołtarzu, zaraz kaplica się ożywiła. Trzeba zaznaczyć, że w koło naszego kościoła zniszczonego były same gruzi. Przychodzili autochtoni, przychodzili ludzie, którzy z innych dzielnic Polski przyjeżdżali, przychodzili repatriowani wilnianie, których było duże zgromowienie w Gdańsku, Wrzeszczu i Sopocie, i ci byli mi bardzo wdzięczni, że im przywieziono obraz i to z Wilna, obraz ich Matki Bożej Miłosierdzia. Pociągali ich, że Ojcowie stali spowiadali i dobre kazania głosili. Mogli się wymodlić do Matki Miłosierdzia, szukając u Niej Macierzyńskiej opieki.

Na sposób wileński, panujący w Ostrej Bramie, O. Norbert zaprowadził święto odpustowe Matki Bożej Miłosierdzia w niedzielę po 16-tym listopada. Również przed tym świętem zaprowadził Nowennę z kazaniem, czyli „Opiekę”.

Na końcu dodać, że u dołu obrazu M.B. Miłosierdzia w Ostrej Bramie jest sierp księżycowy, dlatego i to dorobiono ze zwykłego materiału podobny półksiężyc.

O. Gerard DOMKA

Z Watykanu

Papież beatyfikuje włoskiego bankiera

20 września bieżącego roku papież Jan Paweł II wyniesie na ołtarze włoskiego bankiera Giuseppe Tovinniego, założyciela dwóch sławnych banków włoskich „Banca San Paolo” i „Banca Ambrosiano”, poinformowała kuria archidiecezjalna z Brescii. Beatyfikacja Tovinniego będzie jednym z punktów dwudziennych uroczystości religijnych z okazji 100-rocznicy urodzin papieża Pawła VI.

Giuseppe Tovini (1841-1897) był

jedną z głównych postaci życia politycznego i religijnego Włoch drugiej połowy XIX wieku. Znany z pobożnego życia, położył wielkie zasługi na polu pedagogicznym, był promotorem wydziałów szkolnych. Założył dwa wielkie banki, w 1888 roku Banca San Paolo, a w 1896 roku Banco Ambrosiano, których celem było wsparcie rozwoju społecznego i materialnego Włoch poprzez wprowadzanie uczciwych praktyk kredytowych.

Koronacja Obrazu Matki Bożej Szkapiernej w Berdyczowie

10 marca 1997 r. Kongregacja Kultu Bożego i Sakramentów odpowiedziała pozytywnie na prośbę Ordynariusza Żytomierskiego ks. bpa Jana Purwińskiego prosiącego wspólnie z o. Wiesławem Kiwiorem, Prowincjałem Krakowskiej Prowincji Kamelotów Bosych, o zezwolenie na koronację papieskimi koronami cudownego obrazu Matki Bożej Szkapiernej, czczonej w sanktuarium w Ber-

dyczowie na Ukrainie, dokąd w 1993 r. powrócił karmelici bosi.

Obraz, który zostanie ukoronowany, został niedawno namalowany przez krakowską malarkę Bożenę Mucha-Sowińską i pobożogłosławiony przez Ojca Świętego podczas jego pasterzkiej wizyty w Polsce w czerwcu 1997 r. Dawny obraz, ukoronowany w 1756 r., a następnie z rąk kradzieży ko-

ron, rekononowany w 1854 roku, został bezpowrotnie utracony w okresie rządów komunistycznych.

Uroczysta koronacja została przewidziana na 19 lipca 1998 r., w niedzielę po Uroczystości Matki Bożej z Góry Karmel. Będzie to wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla całego Kościoła łacińskiego na Ukrainie.

(„Na Karmel”)

Oby ich było jak najwięcej

Nikt nie opuszcza rodzinnego kraju bez przymusu. W historii narodu polskiego przyczyną tego przymusu stały się rozbiory. One w głównej mierze zapoczątkowały ten ponad 10-milionowy exodus Polaków w obawie o los rodziny i własny. Spora część z nich to grupa skazana na banicję za udział w akcjach wolnościowych.

Pierwsze dokładniejsze informacje na temat polskiej emigracji znajdujemy w materiałach źródłowych po upadku konfederacji barskiej (1772) i powstaniu kościuszkowskim (1794). Ówczesna emigracja rozeszła się po różnych krajach Europy, a głównym ich ośrodkiem stał się Paryż. W roku 1792, po zwycięstwie Targowiczan nad zwolennikami Konstytucji 3 Maja udała się do Saksonii pierwsza Polska emigracja. Byli to przywódcy Sejmu Czteroletniego i oficerowie.

Zaciskanie się carskich „kleszczy” po zdławieniu powstania listopadowego (1831) spowodowało tzw. „Wielką Emigrację”. Podobnie wyglądało po powstaniu styczniowym (1864).

„Prymitywna gospodarka na piaszczystych lub zabagnionych terenach, klęski żywiołowe jak: susze, wylewy rzek, nieurodzaje stały się przyczyną dobrowolnej emigracji „za chlebem”. Najwięcej, bo aż 2 miliony ludzi, wyemigrowało w wieku XIX do Ameryki. Z zaboru pruskiego do Prus („na Saksy”) wyemigrowało w tym samym czasie około 650 000 Polaków. Grupa ta stanowi jakby zaczątki polskiej emigracji w Niemczech.

Wieżą Polonii z matczyrą zawsze był język i religia katolicka. Na czele każdej prawie grupy emigrantów szli polscy kapłani, by dzielić z nią trudy tułaczki w obcych stronach, zakładając tam na obczyźnie polskie kościoły, polskie szkoły, ośrodki zachowania tożsamości narodowej. Bez przesady można więc powiedzieć, że głównie polskim kapłanom zawdzięczają Polacy fakt, że nie rozplynęli się w morzu cudzoziemców”. Każdy kościół, każda kaplica, każda szkoła była na obczyźnie oazą rodzinnego domu. I jak uczy nas historia, przy nich powstawały polskie stowarzyszenia, polskie kluby sportowe, polskie organizacje kulturalno-oświatowe. Dotyczy to także terenu Niemiec.

Również jak kiedyś, w dzisiejszych czasach zdajemy sobie sprawę z tego, że nawet najlepsze projekty, najlepsze programy nie są w stanie zgromadzić w Niemczech pod jednym dachem tylu polonistów, ilu w każdą niedzielę gromadzi się w kościołach na Mszy św. w języku polskim. Nie zmienił tego nawet bezwizowy ruch turystyczny zaodrzańskich sąsiadów. Tutejsi polonisi „wyraźnie” nie spełnili życzeń i prognoz niektórych polityków oraz dygnitarzy kościoła o szybkiej asymilacji w niemieckie środowisko. Ba, istnieje nawet spora grupa przesiedleńców, która nie dała się zasymlować i walczy przyczynia się do „obecnościowego wyżu” w polskich



parafiach. Takiej frekwencji, tak „szerokiego” dostępu do Polonii może zazdrościć kościołowi każdy działacz polonijny. Ze zdziwieniem więc trzeba stwierdzić, że na etapach najnowszej nawet historii, politycy i dyplomaci polscy nie brali pod uwagę siły tkwiącej w Polskich Misjach Katolickich. Gorzej! Niedawno temu nawet próbowano zorganizować Polonii organizację powstałą w umysłach polityków i dyplomatów. Mimo zaangażowania w nią ogromnych środków finansowych, organizacja ta może z powodzeniem ogłosić stan upadłości. Prócz czczego gadania, przynajmniej do dzisiaj, nie budującego się w tej organizacji nie dzieje.

W tym samym czasie z inicjatywy Rektora Polskich Misji Katolickich w Niemczech księdza prałata dr Franciszka Mrowca, bez wielkiego rozgłosu i jakichkolwiek środków finansowych na terenie Niemiec, przy polskich parafiach powstały „Towarzystwa Krzewienia Kultury, Tradycji i Języka Polskiego T.Z.” Na topograficznej mapie Niemiec „zabytki tożsamości bastionów” zachowania tożsamości narodowej.

Powstałe Towarzystwa podkreślają ogromną aktywność kościoła i jego zaskoczenie o wychowanie pokoleń emigracji w duchu zachowania „korzeni” i wiary ojców. Podczas gdy w szkołach polskich przy Ambasadach RP mówi się o symbolicznej opłacie za naukę, kościół polski, kapłani polscy przejęli na siebie ciężar wychowania w kulturze i tradycji narodowej oraz naukę języka ojczystego za darmo (sic). Przykładem wielkich zasług kościoła w tej dziedzinie niechaj będzie Polska Misja Katolicka w Dortmundzie, w której ponad pięćdziesiąt dzieci uczy się języka polskiego.

Kiedyś Misja mieściła się przy kościele św. Marii w dzielnicy Eving. Niedawno temu przeniesiono decyzją ordynariusza diecezji Paderborn do kościoła św. Anny. Misja zyskała dzięki tej decyzji kilka ważnych obiektów stwarzających ogromne możliwości tradycyjnej działalności polskich placówek kościelnych na emigracji.

W dniach od 27 do 31 marca br. Dortmundską Misję, w nowej siedzibie wizytował ks. abp dr Szczepan Wesoły. W sobotę 18 marca pod-

czas uroczystej Mszy św. koncelebrowanej, duszpasterz Polonii świata udzielił sakramentu bierzmowania 61 osobom. W programie tego dnia znalazło się jeszcze spotkanie księdza arcybiskupa z polską młodzieżą, przedstawicielami organizacji polonijnych oraz uroczysta msza św. w Hamm inaugurująca wielkonoce rekolekcje w dortmundzkiej misji, które wygłaszał ks. prof. dr hab. Ryszard Sztymmler, kierownik Katedry Prawa Kanonicznego Warmińskiego Instytutu Teologicznego.

Już sam fakt przybycia na spotkanie z ks. abp. Szczepanem Wesołym przedstawicieli 16 organizacji polonijnych jest wystarczającym dowodem aktywności dortmundzkiej Misji. W spotkaniu tym wziął także udział rektor PMK w Niemczech ks. prałat dr Fr. Mrowiec. Wśród przybyłych byli m.in. przedstawiciele scholi parafialnej i dwóch chórów, przedstawiciele trzech zespołów folklorystycznych, w tym przedstawiciele zespołu „Syrena”. Zespół „Syrena”, rozsławiający polski folklor, zyskał ogromne uznanie u władz miejskich nie tylko Dortmundu. Jest zapraszany na różnego rodzaju przeglądy pieśni i tańca ludowego w Niemczech. Ewenementem tego zespołu jest fakt, że tylko dwóch członków mówi po polsku. Pozostali członkowie - to rdzenni Niemcy. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele Rady Duszpasterskiej, przedstawiciele Przyjaciół Radia Maryja, przedstawiciele najstarszej organizacji polonijnej „Rodło”, a także przedstawiciel Kongresu Polonii Niemieckiej. To właśnie proboszczowi PMK w Dortmundzie, księdzu prałatowi dr Ryszardowi Mroziukowi Kongres Polonii Niemieckiej w głównej mierze zawdzięcza swoje istnienie. W Domu Polonijnym PMK w Dortmundzie odbyło się bowiem jego spotkanie założycielskie. W tej samej parafii odbyły się jego uroczystości rocznicowe. Ksiądz Mroziuk zawsze i chętnie udzielał i udziela gościnności nie tylko Kongresowi. Udziela gościnności wszystkim organizacjom polonijnym, które wypisały na swych sztandarach zachowanie kultury, tradycji, języka i tożsamości narodowej. Polonia bardzo potrzebuje takich parafii, takich duszpasterzy. Oby ich było jak najwięcej, bo na konkretną pomoc z kraju trzeba będzie chyba jeszcze długo poczekać.

Bonn Arno GIESE
NA ZDJĘCIACH: uroczysta Msza św. w kościele św. Anny w Dortmundzie, koncelebrowana przez (od lewej) ks. prałata dr Ryszarda Mroziuka, arcybiskupa Szczepana Wesołego i ks. dra prof. Ryszarda Sztymmlera; przewodniczący Rady Duszpasterskiej w Dortmundzie dr Zenon Babiak wita księdza arcybiskupa Szczepana Wesołego na spotkaniu z organizacjami polonijnymi.

Fot. autor.

ZIARNA WIARY

Magazyn katolicki nr 23

Z kalendarza liturgicznego

Dziś - wspomnienie św. Katarzyny z Sieny (1347-1380)

Ta wielka mistyczka i reformorka życia religijnego urodziła się 25 marca 1347 roku w Sienie (Włochy) w wielodzietnej rodzinie. Od dzieciństwa pragnęła poświęcić się Bogu. Wbrew woli rodziców jako 12-letnia dziewczyna obcięła sobie włosy i prowadziła życie pełne umartwień. Kiedy skończyła 16 lat, przyłączyła się do sióstr dominikanek, które jako zgromadzenie nieklauzurowe oddawały się posłudze w szpitalu dla trędowatych.

W 1367 roku podczas modlitwy ukazał się jej Chrystus i pozostawił na jej palcu znak obrzezki. Od tego wydarzenia Katarzyna uważała się za specjalną posłankę Boga. Skupiła wokół siebie elitę duchową Sieny, której była przewodniczącą, pisała listy do najznakomitszych osób duchownych i świeckich w sprawach wiary i obyczajów. W tamtych czasach uważano za nienormalne, aby

w tak ważnych kwestiach zabierała głos niewiasta, i to powołując się na autorytet Chrystusa. Katarzynie wytoczono proces przed trybunałem inkwizycji we Florencji w 1374 roku. Sąd jednak oddalił zarzut herezji. Po powrocie do Sieny Katarzyna pielęgnowała chorych podczas szerzącej się zarazy. Jakby w nagrodę 1 kwietnia 1375 roku otrzymała stygmaty. Wiele cierpiała z powodu wygnania papieża do Awinionu, walk wewnętrznych pomiędzy księżstwami włoskimi i niezgody w świecie chrześcijańskim. Wszelkimi dostępnymi środkami starała się temu zapobiec. Pod koniec życia przeniosła się do Rzymu.

Zmarła dnia 29 kwietnia 1380 roku w wieku 33 lat. Przy jej grobie działały się liczne cuda. Kanonizował ją papież Pius II w 1461 roku. Papież Pius XII ogłosił św. Katarzynę patronką Włoch.

J.L.

PAPIEŻ ODWIEDZI USA

W styczniu przyszłego roku papież Jan Paweł II odwiedzi Stany Zjednoczone, zakomunikował w ubiegły piątek dyrektor watykańskiego Biura Prasowego Joaquin Navarro-Valls.

Navarro-Valls powiedział, że Jan

Paweł II złoży wizytę w Saint Louis, mieście, którego nigdy jeszcze nie odwiedził w czasie poprzednich podróży do USA.

Papież pojedzie do Saint Louis po wizycie w Meksyku, zaplanowanej na 22-25 stycznia 1999 roku.

KOŚCIOŁ Y LITWY



Kościół p.w. św. Jana w Polukni. Powstał po wojnie w miejscu spalonego. Odbudowany staraniem parafian i księży braci Peyserów, Józefa i Antoniego. Od 4 lat duszpasterzem jest ksiądz Tadeusz Matulaniec, prowadzący dwie parotrocką i polukniańską.

Fot. Marian Paluszkiewicz

Magazyn przygotował Jan LEWICKI



Ewangelia i biznes

Pieniądze... już samo słowo budzi mieszane uczucia. Szczególnie mieszane dla chrześcijan. Jakże powinno być nasze podejście do sprawy pieniędzy?

Nauczanie Jezusa w tej kwestii jest proste, jasne i zostało skierowane do ludzi takich jak my. Do ludzi martwiących się o pieniądze, obciążonych zbyt wielkimi podatkami, którym ciągle „nie wystarcza” do pierwszego.

Apostołowie, choć żyli w innej epoce, otrzymali nauczanie dotyczące pieniędzy tak trafne, że także w naszych czasach, czasach prosperity i czasach nędzy, to posłanie skierowane do bogatych, biednych, przebiegłych i nieudaczników, do każdego z nas jest aktualne i na czasie... Jezus uważał pieniądze za jedną z głównych sił konkurujących z Nim o panowanie. „Nikt nie może dwóm panom służyć” - powiedział Jezus. „Nie możecie służyć Bogu i mamoni” (Mt 6, 24). Z tego powodu przykazanie numer jeden brzmi: Twój Panem, przyjacielu i odpowiedzią na wszelkie pytania jest Bóg. Nie daj się omotać manii zarabiania dużych pieniędzy za wszelką cenę, bez względu na koszty i wyrzeczenia! Jeśli pieniądze zaczynają Tobą rządzić, jeśli podporządkujesz swoje życie myśli o ich pomnożeniu, staniesz się wyznawcą boga-pieniądza, a nie Boga Prawdziwego.

„Po prostu założyłem, że pieniądze są tym, czego pragną wszyscy” - powiedział pewien bogaty człowiek. Wydawało mi się, że wszyscy za nim gonią, więc dołączyłem do tego tłum. Zarabiałem dobrze, stać mnie było na wiele rzeczy, ale szybko spostrzegłem, że im więcej zarabiam, tym większe są moje potrzeby. Moje i najblizszych. Przyszyłem sobie, że pieniądze to nie problem, bo zawsze jest konto w banku z okrągłą sumką. Gdy pieniądze raptem się skończyły, wszyscy przeżyli szok. Nie rozumieli, co się stało i zniechwalili mnie...”

Powiedzmy sobie szczerze - pieniądze nie są złem! Jezus posiadania ich nie potępiał. Sam nie miał ich co

prawda zbyt wiele, ale to, co miał, rozsądnie wykorzystywał. W Ewangelii św. Jana jest nawet mowa o skarbniku, co oznacza, że posiadanie pieniędzy nie było uważane za naganne. Pamiętaj jednak, że „apetyt rośnie w miarę jedzenia”, a człowiek zachłanny szybko upodobał się do garbki.

Jezus wiedział, że pieniądze są nieobojętne dla wielu. Pamiętałeś scenę spotkania z bogatym młodzieńcem?

Młodzieńcem był dobrym człowiekiem, szlachetnym i uczciwym oraz bardzo, bardzo bogatym... Iles tam posiadłości, służby, niewolników... Okazało się, że to, iż nie zabija, nie kradnie, nie oszukuje - to za mało. Jezus mówi mu - „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz i rozdaj ubogim...” Młody człowiek odszedł zasmucony. Jezus skomentował jego zachowanie jednym zdaniem - „Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa Bożego...” (Mt 19, 24).

Ile powinno więc nam wystarczyć? Jaka suma wchodzi w grę, której przekroczenie czyni z nas bliźniego młodzieńca? Ile pieniędzy posiadać to dobrze, a jaka suma stanowi już problem? Ewangelia przytacza słowa przypowieści Jezusa o lilii stanowiącej odpowiedź na te pytania; Czy ograniczenie się do dachu nad głową, odzieni i pożywienia stanowi ową doskonałość? Zaufaj w sprawach materialnych Bogu. Inaczej zrozumie słowa Jezusa właścicieli wielkiej firmy, a inaczej bezrobotni. Ich sytuacji nie wolno porównywać. Na to pytanie każdy wie musi sobie sam odpowiedzieć. Jeżeli nie zochłasz się w pieniądzu, nie będzie to wcale trudne pytanie. Jeśli Twój Panem jest Bóg, nie mamona, wszystko jest w porządku. Musisz jednak co jakiś czas sprawdzać siebie. Wtedy zachowasz zdrowe spojrzenie na sprawę. I pamiętaj, że człowiek bardziej skłonny jest do chęci niż do umiarkowania. Ty także...

Marek TROHIMOWICZ
(Niedziela Młodych)

Watykan

Papież o zamordowaniu katolickiego biskupa w Gwatemali



NA ZDJĘCIU: modlitwa braci zakonnych przy trumnie zamordowanego biskupa Juana Jose Gerardi. Fot. EPA-ELTA

Papież Jan Paweł II wyraził we wtorek „najwyższą odrzę” z powodu zamachu, w którym zginął gwatemalski biskup Juan Jose Gerardi, i nazwał ten mord „prerażającą zbrodnię” przeciwko sprawie, co całe swe życie poświęcił komuś pokojowi i pojedynania.

Biskup Gerardi zmarł w nocy z niedzieli na poniedziałek od uderzeń w głowę zadanych mu przez nieznaną grupę sprawców blokiem cegły. Zabójstwa, najprawdopodobniej na tle politycznym, dokonano w siedzibie archidiecezji.

Dwa dni wcześniej Gerardi przedstawił raport pt. „Odzyskanie pamięci narodowej” na temat zbrodni popełnionych głównie przez armię gwatemalską podczas trwającej przez 36 lat wojny domowej w tym kraju, zakończonych w 1996.

Gerardi miał 75 lat i był koordynatorem generalnym Biura Praw Człowieka Archidiecezji Gwatemali.

Papież, który dwukrotnie odwiedził Gwatemalę, oświadczył, że zamordowanie biskupa było „atakami na pokojowe współistnienie” w tym kraju.

Zbrodnię w Gwatemali potępiła też we wtorek w Genewie pani Mary Robinson, Wysoki Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka. Żądała ona, aby władze Gwatemali uczyniły wszystko, by morderców jak najrychlej postawiono przed sądem.

Pani Rigoberta Menchu, laureatka Pokojowej Nagrody Nobla i znana obrończyni praw rdziennej ludności Gwatemali przypuszcza, że sprawcami zamachu na życie biskupa Gerardiowego były tzw. skrajowy śmierek, sabotujący proces pokójowy w tym kraju.

ŚRODA, 29 KWIEŹNIA

LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.00 - S. anim. 8.30 - S. „Marzenia i zwierciadła”. 9.15 - Program w jęz. pol. 9.30 - S. „Klasa manekinów”. 10.00 - S. „Nowe przygody Robin Hooda”. 10.45 - Siedem dni Kowna. 11.25 - Magazyn kult. 14.05 - Ruletka w kawiarni Konrad. 14.35 - Film dok. 15.00 - Telegra dla dzieci „Telego”. 15.30 - Wiadomości. 15.35 - S. „Marzenia i zwierciadła”. 16.20 - Telekalendarz. 16.25 - Tym, którzy są w domu. 17.00 - S. „Klasa manekinów”. 17.35 - Wiadomości (ros.). 17.45 - Mistrzostwa L.L.K. Podczas przerwy: Wiadomości. 19.15 - S. „Nowe przygody Robin Hooda”. 20.00 - Milioner. 20.20 - Szanujmy słowo. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria „Perlas”. 21.15 - „Lunatyk”. 22.20 - Film fab. „Łuk Triumfalny”. 22.55 - Wiadomości wieczorne. 23.05 - Cd. filmu „Łuk triumfalny”.

LNK

6.15 - Telepor. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.50 - S. anim. 10.15 - Telepor. 10.45 - ABC zdrowia. 11.15 - Tydzień 98. 12.10 - Od. do 13.05 - „Niwy”. 13.45 - Smaczno. 14.20 - 4 kółka. 14.45 - Telepor. 15.00 - S. „Święty”. 15.50 - S. „Złota klata”. 16.35 - S. „Wielkie grzechy małego miasteczka”. 17.20 - S. „Bez domu jest źle”. 17.50 - S. „Zarłocisty”. 18.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - Czerwona linia. 20.50 - N. 14. 21.05 - S. „Szósty zmysł”. 22.00 - Wiadomości. 22.05 - S. „Zwariowana para”. 22.30 - S. „Fall Guy”. 23.25 - N. 14. 23.40 - Film fab. „Te dzwonek okazje”. 1.35 - Magazyn erot.

TV3

7.45 - Kanał muz. 8.30 - Telepor. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczaj dzielnicy”. 10.00 - S. „Ulica Pacific”. 10.25 - Magazyn „Barwy morza”. 10.50 - S. „Jessica Fletcher”. 11.35 - Temat. 14.00 - Telepor. 14.30 - S. anim. „Simpsonowie”. 14.55 - S. „Alf”. 15.20 - S. „Beverly Hills, 90210”. 16.05 - Kulinarne menu. 16.30 - S. „Nareszcie dzwonek”. 16.55 - Kanał muz. 17.40 - S. „Ulica Pacific”. 18.05 - S. „Santa Barbara”. 18.55 - Kluborania TV3. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Maria Mercedes”. 20.05 - S. „Uroczaj dzielnicy”. 20.30 - Pod innym kątem. 21.00 - S. „Góral”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - S. „Nowojorskie policja”. 22.50 - Wiadomości sportowe. 23.00 - Wiadomości. 23.05 - Humor. 23.30 - Kanał muz.

BALTYCKA TV

6.00 - Program rozr. 7.00 - S. „Tak świat się kreśli”. 8.00 - S. „Esmeralda”. 8.45 - S. „Dallas”. 9.30 - S. „Wodne szczyty”. 10.30 - Rodzina telegra. 11.30 - Program inf. muz. 12.00 - S. „McGyver”. 13.00 - Przegląd koszykarski. 13.30 - NBA JAM. 14.00 - Baltycka bomba. 15.00 - S. „Dallas”. 16.00 - Program rozr. 17.00 - S. „Tak świat się kreśli”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Wodne szczyty”. 20.00 - Humor. 20.30 - S. anim. 20.55 - Telegra. 21.00 - Film fab. „Ciągła zgrzyta”. 22.30 - Rowery show. 22.55 - S. „Na zdrowie”. 23.20 - Film fab. „Kosztowni romans”. 0.50 - 6.00 - Deutsche Welle.

WILEŃSKATV

8.05 - Wiadomości z Wilna. 8.20 - Dziękuję za zakup. 8.40 - Stolica. 9.00 - Towary i usługi. 9.10 - Gwiazdობორ sportowy. 9.30 - Wiadomości z Moskwy. 9.40 - Znak jakości. 9.50 - Jesteście świadkiem. 10.15 - „Tajemnice i

mity XX w.” 10.45 - Podobna się ogląda. 10.55 - Show A. Krupienica. 11.45 - Dziękuję za zakup. 12.15 - Apteka. 12.30 - Wiadomości z Moskwy. 12.40 - Film fab. „39 schodków”. 14.15 - Film anim. 14.35 - Dziękuję za zakup. 14.50 - Apteka. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Wiadomości z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Podobna się ogląda. 16.00 - Ci, którzy. 16.55 - Muzyka. 17.30 - Ja sama. 18.30 - Wiadomości z Moskwy. 18.55 - Towary i usługi. 19.00 - Wiadomości. Dziś w mieście. 19.15 - TV Znad Wilni. 19.45 - Uczymy się po łotewsku. 19.55 - Film fab. „Wilczek-2”. 21.50 - Ja sama. 22.45 - Wiadomości z Wilna. 23.00 - Film fab. „Texasville”.

VILSAT

8.00 - S. „Antonella”. 9.00 - Zatrzymaj się, chwilo. 9.30 - Aktualia wileńskie. 10.00 - Nowości muz. 10.30 - Kalendarz pogody. 10.45 - Puls Wilna. 10.50 - Film fab. „Podrutek”. 12.05 - Kalendarz zniek. 12.70 - Film fab. „Wolga, Wolga”. 13.30 - Nowości muz. 19.00 - Vilsat cappuccino. 19.55 - Warto zwrócić. 20.00 - Dla dzieci. 20.30 - Kalendarz pogody. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto zwrócić. 21.25 - Proponuj pracę. 21.30 - Moje Wilno. 22.05 - S. „Antonella”. 23.05 - Kalendarz pogody. 23.15 - Nowości muz. 23.45 - Puls Wilna. 24.00 - Wiadomości (pol.).

IKANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.35 - Wiadomości. 7.15 - S. „Fatalny spadek”. 8.00 - Panorama śmiechu. 8.35 - W świecie zwierząt. 9.15 - Biblioteka domowa. 9.25 - Graj, harmonio. 10.15 - Razem. 13.20 - S. anim. 13.45 - Kłaczyna kompania. 14.10 - Zew dżangli. 14.40 - S. Jaskinia Złotej Łasy. 15.10 - Do lat 16 i więcej. 15.35 - Dookoła świata. 16.20 - S. „Fatalny spadek”. 17.05 - Go-

dzina szczytu. 17.30 - „Gorączka złota”. 18.10 - Człowiek i prawo. 18.45 - Dobranocna. 19.00 - Czas. 19.40 - Komedja. Podniebny marudziar. 21.20 - Tajemnice zapomnianych zwycięstw. 21.55 - Program E. Rianowa.

ROSYJSKA TV

5.30, 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 21.45 - Wiadomości. 6.00 - Dziś jedna jednostka. 6.15 - Towary pocztą. 6.20 - Informator medyczny. 6.30 - Pieniądze. 6.45 - Grafoman. 6.55 - Kalendarz prawosławny. 7.00 - Film dok. 7.30 - Film dok. 8.05 - S. „Santa Barbara”. 12.30 - S. „Kobieta w bieli”. 13.30 - S. „Mały włóczęga”. 13.55 - S. „Arabella”. 15.30 - Krzyżowca. 15.55 - Puchar piłkarski Rosji. 18.25 - Drobiazgi. 18.45 - S. „Santa Barbara”. 19.45 - S. „Tajemnice Petersburga”. 20.50 - S. „Piotr Agaty Christie”. 22.05 - Dziś jedna jednostka. 22.20 - Żywa kolekcja. 23.15 - Koncert.

TV POLONIA

7.00 - Sport telegram. 7.10 - XIX Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław. 9.8.10 - Polska NATO. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - „Janka” - serial dla młodych widzów. 9.15 - „Klan” - serial prod. polskiej. 9.40 - Zaproszenie - program krajowy. 10.00 - Wykreślenie numer. 11.00 - Skarbiec. 11.30 - Polska polenias. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Układ kręgni. serial obyczajowy prod. polskiej. 13.35 - „Scena Country”. 14.05 - „Republika Lemkowska we Florencji” - reportaż. 14.25 - Piosenki na temat. 14.45 - Sejmograf. 15.00 - Panorama. 15.20 - Omówienie programu dnia. 15.30 - Auto-Moto-Klub. 15.45 - Przegląd prasy polonijnej. 16.00 - „Dialogi z przeszłością”. 16.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 17.30 - Teleexpress. 17.15 - Szafki - program dla dzieci. 17.45 - Sport z satelity. 19.15 - Dobranocna.

19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - „Straszny sen Dziadziusia Gorkiewicza” - film fab. prod. polskiej. 21.45 - Między narodowy Dzień Tańca. 22.30 - Panorama. 23.05 - Ze szuflki na Ty. 23.35 - Relacje ze spotkania ze Stanisławem Baranickim. 24.00 - Krakowskie portrety muzyczne. 0.30 - Wieczory Bałachowice. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Na tropie” - film animowany dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - Sport z satelity. 2.30 - Panorama. 3.05 - „Straszny sen Dziadziusia Gorkiewicza” - film fab. prod. polskiej (1993). 4.45 - Między narodowy Dzień Tańca. 5.35 - „Klan” - serial prod. polskiej. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Sejmograf. 6.30 - Piosenki na temat.

POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Inspektor Gadziet” (USA). 8.30 - „Renegat” - serial sens. USA (1992). 9.30 - „Zarłocisty” - kanad. serial obycz. 10.30 - „Nieustraszone” - amerykański serial sens. 11.30 - „Zaginiony” USA (1995). 12.30 - Piramida: gra - zabawa. 13.00 - Disco Relax. 14.00 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 14.30 - Trzy krakowskie: gra - zabawa. 15.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Link Journal - magazyn mod. 16.00 - Informacje. 16.15 - Halo miliard - program rozrywkowy. 16.45 - „Star Trek: Stacja kosmiczna” USA (1994). 17.45 - „Świat według Bunchy” - amerykański serial komed. 18.15 - „Szaleje za tobą” - amerykański serial komed. 18.45 - Informacje. 19.00 - Polityczne graffiti. 19.10 - „Powrót Supermana” - amerykański serial sens. 20.00 - „Mroczne niebo” - serial USA (1996). 20.50 - Losowanie LOTTO. 21.00 - „Ostatni ninja”

**Produkcja żaluzji
Sprzęt oświetleniowy**
Tel. 63-37-02, fax 26-10-36
Wytyenio 20, Wilno

USA (1983). 22.40 - Informacje i biznes inform. 23.00 - Polityczne graffiti. 23.15 - „Zelig” USA (1983). 0.45 - Plastik TV. 1.05 - Przylut min. 2.05 - Jacek Ziobro Super Star.

RIL

7.00 - „Klan McGregorów” - serial obycz. 7.50 - „Siódemka dzieciaków” - serial anim. 8.40 - „Z ust do ust” - serial dla młodzieży. 9.05 - „Sunset Beach” - serial obycz. 9.50 - „Prawo i bezprawie” - serial krym. 10.40 - „Wielki sen” - film krym. USA (1978). 11.05 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 13.10 - Teleshopping. 14.05 - „Klan McGregorów” - serial obycz. 14.55 - „Siódemka dzieciaków” - serial anim. 15.45 - „Z ust do ust” - serial dla młodzieży. 16.10 - „Święty” - serial sens. 17.05 - „Robin Hood” - serial przygod. 18.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - „Prawo i bezprawie” - serial krym. 19.50 - Prognoza pogody. 19.55 - „Papierowy lalek” - dramat obycz. USA (1971). 21.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.40 - „Uśmiech losu” - serial obycz. 22.30 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 23.25 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.35 - „Robin Hood” - serial przygod. 0.30 - „W cudzej skórze” - serial obycz. 1.20 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 2.10 - „Święty” - serial sens.

Ustawa Republiki Litewskiej

O nowelizacji i uzupełnieniu ustawy o publicznym obrocie papierami wartościowymi

19 marca 1998 r., nr VIII-671

Artykuł 18. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 24

W części 1 artykułu 24 zamiast słów „członków” (akcjonariuszy) wpisać słowo „akcjonariuszy”, zmienić część 3, część 4 uznać za nieważną, części 5 i 6 uważać odpowiednio za części 4 i 5, z części 4 wykreślić pierwsze zdanie i artykuł ten dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 24. Kapitał zakładowy i rezerwy giełdy papierów wartościowych

1. Kapitał zakładowy giełdy jest kształtowany z wpłat pieniężnych i niepieniężnych (majątkowych) jej założycieli i akcjonariuszy.

2. Wysokość kapitału zakładowego określa się w statucie giełdy. Minimalną wysokość kapitału zakładowego giełdy i minimalną wartość nominalną jednej akcji określa Komisja Papierów Wartościowych.

3. Podział zysków giełdy określa się w statucie giełdy. Co najmniej 50 proc. zysku netto przeznacza się na obowiązkową rezerwę, wykorzystywaną do pokrycia strat, i na rezerwę zysków, wykorzystywaną do nabycia majątku trwałego, rozszerzania i doskonalenia działalności giełdy. Nie więcej niż 30 proc. zysku netto przeznacza się na dywidendy i inne cele. Nie więcej niż 20 proc. zysku netto przeznacza się na roczne wypłaty (tantiemy) członkom zarządu i rady, premie dla pracowników.

4. Jakakolwiek zmiana kapitału jest możliwa wyłącznie za zezwoleniem Komisji Papierów Wartościowych.

5. Kapitał zakładowy giełdy uważany jest za zwiększony po całkowitym opłaceniu akcji i odpowiednim ich zarejestrowaniu w Komisji Papierów Wartościowych”.

Artykuł 19. Nowelizacja artykułu 25

Znowelizować artykuł 25 i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 25. Dochody giełdy papierów wartościowych

1. Na dochody z działalności giełdy mogą się składać:

- 1) opłata komisyjna za rejestrowane w giełdzie transakcje;

- 2) roczna wpłata za uczestniczenie w handlu giełdy;
- 3) opłata za umieszczenie papierów wartościowych na listach handlowych oraz roczna opłata za notowanie papierów wartościowych;

- 4) opłata za szkolenie uczestników rynku papierów wartościowych;

- 5) opłata za urządzenie miejsc pracy i korzystanie z nich;
- 6) opłata za usługi informacyjne i łączności;

- 7) opłata za zezwolenie uczestniczenia na giełdę bez prawa uczestniczenia w handlu giełdy;

- 8) wpływy z działalności wydawniczej i reklamowej, związanej z papierami wartościowymi.

2. Konkretnie wysokości wpłat i opłat, przewidzianych w punktach 1-3 części pierwszej tego artykułu określa zarząd giełdy po uprzednim (przed ich upoważnieniem) uzgodnieniu z Komisją Papierów Wartościowych.

3. Wysokości innych, wyszczególnionych w części pierwszej tego artykułu wpłat i opłat za świadczone przez giełdę usługi określa zarząd giełdy”.

Artykuł 20. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 26

Zmienić i uzupełnić 2 część artykułu 26, część 3 uznać za (Pocz. patrz w nr nr 75, 76, 78)

nieważną, część 4 uważać za część 3 i zmienić ją, artykuł uzupełnić nową częścią 4. Część 8 uzupełnić punktami 5 i 6, artykuł uzupełnić nowymi częściami 13 i 14, byćle części uważać odpowiednio za części 15, 16 i 17, części 16 i 17 zmienić i cały ten artykuł dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 26. Handel papierami wartościowymi w giełdzie papierów wartościowych

1. Handel papierami wartościowymi na giełdzie papierów wartościowych odbywa się zgodnie z przepisami handlu, wyszczególnionymi w artykule 21 niniejszej ustawy, które na wniosek giełdy zatwierdza Komisja Papierów Wartościowych.

2. Na giełdzie papierów wartościowych mogą być sporządzane oficjalna, bieżąca i inne listy handlowe. Tryb sporządzania i dysponowania bieżącą i innymi listami handlowymi, warunki zawieszania handlu papierami wartościowymi oraz tryb i warunki skreślenia papierów wartościowych z listy ustala się w przepisach handlowych giełdy papierów wartościowych.

3. Wszystkie zarejestrowane w Komisji Papierów Wartościowych papiery wartościowe, przeznaczone do obrotu publicznego, mogą być wciągnięte na listy handlowe giełdy papierów wartościowych zgodnie z wymaganiami, określonymi w przepisach handlowych giełdy. Emitent, którego papiery wartościowe są na listach handlowych giełdy, w ustalonym przez tę giełdę trybie i czasie powinien przedstawić jej informację, przewidzianą w innych artykułach niniejszej ustawy.

4. Giełda papierów wartościowych powinna stworzyć warunki do handlu na giełdzie papierami wartościowymi podlegającego kontroli emitenta, przeznaczonymi do obrotu publicznego.

5. Papiery wartościowe wciągane są na oficjalną listę handlową giełdy papierów wartościowych na podstawie decyzji zarządu giełdy zgodnie ze zgłoszeniem emitenta lub upoważnionego przezeń przedsiębiorstwa maklera finansowego. Do zgłoszenia należy załączyć prospekt, ostatni prospekt-sprawozdanie roku, wszystkie okresowe sprawozdania bieżącego roku oraz inną informację, przewidzianą w przepisach handlowych giełdy.

6. Giełda papierów wartościowych powinna ustalić wymagania, które musi spełniać emitent, aby jego papiery wartościowe zostały wciągnięte na oficjalną listę handlową. Na tę listę mogą być wciągnięte tylko całkowicie opłacone papiery wartościowe bez ograniczeń prawa odstąpienia. Inne wymagania ustala się w przepisach handlowych giełdy, jednakże nie mogą one być mniejsze od ustalonych w niniejszej ustawie dla emitentów, podlegających kontroli.

7. Wciągnięcie papierów wartościowych na oficjalną listę handlową giełdy traci ważność, jeśli te papiery wartościowe nie zostały zgłoszone do sprzedaży w ciągu 3 miesięcy od przyjęcia uchwały o wciągnięciu ich na tę listę. W tym przypadku emitent ma prawo powtórnie zwrócić się do zarządu giełdy w sprawie wciągnięcia papierów wartościowych na oficjalną listę handlową giełdy.

8. Giełda papierów wartościowych może na okres nie przekraczający 3 miesięcy zawiesić handel znajdującymi się na oficjalnej liście papierami wartościowymi, jeśli:

- 1) na giełdzie ponad 6 miesięcy nie odbywa się handel tymi papierami wartościowymi;

- 2) emitent papierów wartościowych lub same papiery wartościowe nie odpowiadają wymaganiom oficjalnej listy handlowej;

- 3) zawieszenie handlu jest nieodzowne dla ochrony interesów inwestorów;

- 4) żąda tego Komisja Papierów Wartościowych;

- 5) emitent nie przestrzega wymagań, ustalonych w przepisach handlowych giełdy;

- 6) prosi o to emitent tych papierów wartościowych z przyczyn, przewidzianych w przepisach handlowych giełdy.

9. Po zawieszeniu handlu niektórymi papierami wartościowymi giełda papierów wartościowych powinna niezwłocznie, w tym samym dniu, powiadomić o tym Komisję Papierów Wartościowych i emitenta. Jeśli w ciągu 3 miesięcy od zawieszenia handlu nie zostały usunięte przyczyny warunkujące to postanowienie, to giełda papierów wartościowych ma prawo wykreślić papiery wartościowe z oficjalnej listy handlowej.

10. Giełda papierów wartościowych powinna ogłaszać ogólną objętość handlu każdego dnia handlu papierami wartościowymi oraz objętość handlu i ceny papierów wartościowych, którymi handlowano.

11. Giełda papierów wartościowych powinna informować Komisję Papierów Wartościowych o:

- 1) zawartych na giełdzie transakcjach związanych z papierami wartościowymi;

- 2) nie wykonanych zleceniach;

- 3) wciągnięciu papierów wartościowych na listy handlowe giełdy lub ich skreśleniu z tych list.

12. Tryb przedstawiania informacji przewidzianej w części 11 określa Komisja Papierów Wartościowych.

13. Zabrania się dokonywania następujących czynności w celu sztucznego obniżania lub podniesienia ceny rynkowej papierów wartościowych, zachęcania innych osób do nabywania lub sprzedaży papierów wartościowych albo w celu wytworzenia wrażenia aktywnego handlu papierami wartościowymi:

- 1) odstępowania lub nabywania papierów wartościowych;

- 2) rozpowszechniania nie odpowiadającej rzeczywistości lub niezupełnej (wprowadzającej w błąd) informacji o emitencie, jego kierownikach, działalności, jaką prowadzi lub zamierza prowadzić emitent, jego sytuacji finansowej, o zawartych lub rzekomo zawartych transakcjach w sprawie odstąpienia jego papierów wartościowych.

14. Giełda papierów wartościowych ma prawo otrzymywania informacji o działalności finansowo-gospodarczej, sprawdzania tego, jak działający na giełdzie pośrednicy w obrocie papierami wartościowymi przestrzegają wymagań określonych w przepisach handlowych giełdy i innych giełdowych normatywnych aktach, i stosowania swych, przewidzianych w przepisach handlowych sankcji za popełnione naruszenia.

15. Członkowie zarządu, rady, komisji rewizyjnej giełdy, pracownicy arbitrażu, jak też urzędnicy giełdy nie mają prawa ujawniania bez upoważnienia zarządu giełdy poufnej informacji, którą poznają w związku ze swą pracą na giełdzie.

(cdn.)

TRWA AKCJA

Fundacji rozgłośni radiowej „Znad Wilii” i „Kuriera Wileńskiego”

„POMOC SIOSTROM-SIEROTOM”

Helena i Irena MARCZUKIEWICZ, uczennice szkoły średniej w Solecznikach przed trzema laty zostały całkowitymi sierotami, a 8 marca br. spłonął dom z całym dobytkiem, gdzie same mieszały.

Wszyscy ludzie dobrej woli proszeni są o finansowe wsparcie siostr-sierot. Pieniądże można przelać na konto

Vilniaus bankas Vilniaus filialas

od banku 260101777,

konto litowe 125467589

z dopiskiem „Pomoc siostr-sierotom”.

Datki pieniężne są zbierane również w redakcji radia „Znad Wilii”.

Nowy układ planetarny

Amerykańscy astronomowie odkryli, że jedną z gwiazd w konstelacji Centaura otacza rozległy krąg pyłu kosmicznego. Może to oznaczać, że powstaje tam nowy układ planetarny, podobny do słonecznego.

Zjawisko to odkryto wokół gwiazdy o symbolu HR-4796-A, oddległej od Ziemi o 220 mln lat świetl-

nych. Też o tworzeniu się w konstelacji Centaura nowego układu planetarnego pisał Michael Jura z Uniwersytetu Los Angeles. Podkreślił on, że wiek gwiazdy HR-4796-A sięga 10 mln lat. Słońce było w tym samym wieku, gdy w jego układzie formowały się dwie planety, Jowisz i Saturn.

Czy ten raz nie zawiedzie?

Bursztynowa Komnata na dnie Zalewu...

Przypuszcza się, że specjaliści niemieccy, poszukujący zaginionej Bursztynowej Komnaty, na dnie Zalewu Kurońskiego znaleźli właśnie to miejsce, gdzie w latach 1944-1945 Niemcy ukryli tajemnicze skrzynie. Mer Neringi Stasys Mikelis jest przekonany, że Niemcy znaleźli to, czego szukali - pisze dziennik „Klaipėda”, podaje ELTA.

Niemcy zainteresowali się brzojmem Prejły kilka lat temu. Zainteresowanie to wzbudziła relacja starego miejscowego mieszkańca, że mając 14 lat, w końcu drugiej wojny światowej widział, jak z niemieckich okrętów wojennych na wybrzeżu Prejły do wykopanego dołu układano skrzynie. Potem to miejsce zawałono kłodami, powiedział S. Mikelis.

W 1995 roku podpisano umowę, zezwalającą Niemcom na badanie

brzegów Prejły. Dwa lata poszukiwań nie dały żadnych wyników.

W tym tygodniu grupa specjalistów niemieckich przy pomocy hydrotechniki komputerowej jeszcze raz przebadala koło Prejły dno Zalewu Kurońskiego. W odległości 20 metrów od brzegu i na głębokości 0,5 m odkryto kłody. Przypuszcza się, że właśnie jest to miejsce, gdzie w latach 1944-1945 Niemcy ukryli tajemnicze skrzynie.

Miejscowi mieszkańcy twierdzą, że w czwartek, 23 kwietnia, „Niemcy opuścili Prejłę z twarzami świecącymi radością”.

To, czy Komnatę Bursztynową naprawdę znaleziono w Prejle, wyjaśnią się za 2-3 tygodnie, gdy przyjedzie nowa ekspedycja niemieckich badaczy, poinformowało agencję ELTA radio „Bumsas” w portowym mieście.



Jest tylko „fax informator”

Bezpłatna informacja faxem przez całą dobę!

Nasze służby pracują od godz. 00 do 24.

I tak na okrągło.

Informacja w trzech językach - litewskim, rosyjskim, angielskim.

(22) 250707

(27) 798138

Szerzej o usługach świadczonych przez NK:

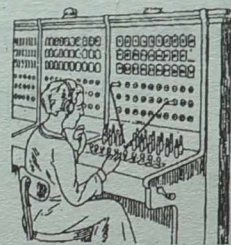
tel. (22) 22 79 25, tel./fax (27) 73 47 38

tel./fax (21) 43 45 84

Nie ma wariantów.

Wykaz wszystkich rodzajów działalności Nr 99

Wykaz nowości Nr 4444



Baza wszystkich danych w „Internecie”:
http://www.nkm.lt

KALENDARIUM

X Środa (29.IV) jest 119 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 246 dni.

X Znak Zodiaku - Byk.

X Imieniny: Rytty, Roberta, Sewera, Katarzyny.

X Wschód Słońca - 4.45, zachód - 19.49. Długość dnia 15 godz. 04 min.

X Księżyc. Now - od 26 kwietnia.

Fachowo wykonujemy różnorodne tynki, wykładamy kafelki, wykonujemy prace iniekcyjne, pożyczamy rusztowania.

Vilnius, tel. 76-99-67

(Zam. 243)

Poszukują

Mężczyzna po 30-ce poszukuje dobrze opłacanej pracy.

Tel. 47-50-21.

Akuratna kobieta (32 lata)

poszukuje pracy w kawiarni.

Tel. 47-50-21.

Pielgrzymkowe biuro

organizuje pielgrzymki-wycieczki:

14.05 - 17.05: CZĘSTOCHOWA - KRAKÓW - WIELICZKA - WIGRY.

22.05 - 25.05: SANKTUARIUM W LICHENIU - GNIEZNO.

29.05 - 30.05: ŚWIĘTA LIPKA - BUNKRY - KWATERY HITLERA.

Zapraszamy także młodzież szkolną.

Proponujemy noclegi gościom i pielgrzymom z Wilna.

Vilnius: 51-63-10,

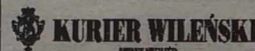
(8-299) 86-125 (Zam. 276)

Uwaga, wierni!

Od 1 maja na Zarzeczu przy kościele św. Bartłomieja będą odprawiane Nabożeństwa Majowe o godz. 19.

Serdecznie zaprasza ksiądz Jan SZUTKIEWICZ

DROBNE ZA DARMO



Uwaga!

Codziennie

w „Kurierze Wileńskim” możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisvės 60,

„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

Mylda

Plecątki, wizytówki, laminowanie. (szerokość do 1m)

Nadpisy na kubeczkach, koszulkach, długopisach i nadpisy na metalu

„LAWERTON” (technologia)

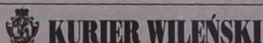
Savanorių pr. 10, Vilnius
Tel. 230062. Tel./faks. 236499

W Polskim Klubie Dyskusyjnym - spotkanie z Konsulem Generalnym

We czwartek, jak zwykle o godz. 18 w siedzibie ZM ZPL (ul. Pilimo 45/2) odbędzie się spotkanie z Konsulem Generalnym RP w Wilnie, prof. Mieczysławem Jackiewiczem.

Chętnych zapraszamy do udziału w spotkaniu.

PDK



Wydawca

ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier_ w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, solecznicki — 52-491, święciański — 54-843.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Helena GŁADKOWSKA